



W Wilnie wspomniano tragiczną rocznicę

Dzień 17 września

— W życiu każdego narodu są daty, które przynoszą chwałę, które wspominamy z radością i są daty, dni, które wspominamy jako tragedię. Jakbym był dzisiaj Amerykaninem, to taką datą był dla mnie 11 września br. — powiedział „Kuriero- wi” ambasador Polski na Litwie Jerzy Bahr.

Wczoraj przy Mauzoleum Marszałka Piłsudskiego na wileńskiej Rossie członkowie polskiej placówki dyplomatycznej, akredytowanej na Litwie (obecni byli ambasador, konsul generalny, attache obrony i in.) złożyli wieńce. Tym upamiętniono tragiczny dla Polski dzień 17 września roku 1939.

— Jako Polak widzę tę datę jako datę zamachu na nasze państwo. Zamachu, który się udał dwóm okupantom — mówił ambasador Bahr. Przypomniał on również, że po to, aby wejść na drogę wolności, Polska potrzebowała kilkudziesięciu lat.

— Ponieważ wolność to nie jest coś, co dano raz na zawsze, trzeba pamiętać także o tych datach, kiedy ją się straciło — powiedział ambasador.

Nasz dziennik interesowało, dlaczego na miejsce składania wieńców obrano właśnie Mauzoleum twórcy państwa polskiego Józefa Piłsudskiego.

— Jest to symbol naszej państwowości i symbol służby dla Kraju. Myślmy z najgłębszą wdzięcznością o tym człowieku — odpowiedział ambasador Polski Jerzy Bahr.

Dnia 17 września 1939 roku ówczesny rząd radziecki przedstawił ambasadorowi polskiemu w Moskwie uzgodnioną wcześniej z Niem-



Hold wdzięczności twórcy państwa polskiego Józefowi Piłsudskiemu składają w imieniu narodu polskiego ambasador Bahr (pośrodku) i inni członkowie placówki dyplomatycznej

Fot. Marian Paluszkiwicz

cami notę, która stwierdzała, iż „państwo polskie przestało istnieć i Armia Czerwona otrzymała rozkaz przekroczenia granicy polskiej by wziąć pod swoją opiekę życie i mienie ludności Zachodniej Ukrainy

i Zachodniej Białorusi”. Wczesnym ranem 17 września do Polski wkroczyły wojska radzieckie. Siły radzieckie, skierowane przeciwko Polsce, liczyły ok. 650 tys. żołnierzy i ok. 4,7 tys. czołgów oraz samochodów pan-

cernych. Przypomnijmy, że już od 1 września 1939 roku Polska bohater- sko broniła się przed Niemcami fa- szystowskimi, mającymi ogromną przewagę liczebną i techniczną.

Paweł Kobak

„Gazprom” — ewentualny inwestor w „Lietuvos dujos”

Żądza władzy



Aleksiej Miller podczas spotkania z premierem Algirdasem Brazauskasem wyraził chęć nabycia 50 proc. akcji spółki „Lietuvos dujos”

Fot. ELTA

Przedstawiciele rosyjskiego koncernu gazowego „Gazprom” oświadczyli, że jeśli razem z partnerami na Litwie nie otrzymają pakietu kontrolnego akcji spółki „Lietuvos dujos”, cena gazu wzrośnie o 50 proc.

„Bardzo znacznie wzrośnie cena, jeśli nie otrzymają oni kontroli — będzie jak w Polsce” — powiedział tymczasowy dyrektor generalny „Lietuvos dujos” Vidmantas Čepukonis.

(Dokończenie na str. 3)

CNN nadała wywiad z prezydentem Adamkusem

Chwila ciszy dla ofiar

Światowy kanał nowości „CNN International” nadał reportaż LRT o reakcji Litwy na akty terrorystyczne w Nowym Jorku i Waszyngtonie. Jak informuje dyrekcja nowości Telewizji Litewskiej, w wywiadzie dla CNN prezydent Litwy Valdas Adamkus opowiedział o swej reakcji na atak.

„Osobiście sądzę, że nie tylko Amerykanie, ale też każdy z nas doznał urazów”. Objął, dlaczego mieszkańcy Litwy tak boleśnie przeżyli tragedię w Stanach Zjednoczonych. „Czwarta część narodu litewskiego mieszka w Stanach Zjednoczonych, to też oczywiście troszczymy się o nich tak, jak się troszczymy o Amerykanów. Dlatego też spontaniczna reakcja ludzi na straty doznane w USA, gdy się zbierali przed ambasadą amerykańską, wyrażając swój ból i współczucie, była zupełnie naturalna”.

W reportażu, przygotowanym

przez służbę nowości LRT, mówi się o tym, że Adamkus podczas aktu terrorystycznego był jedynym w stolicy USA prezydentem państwa. Niebawem, zmuszony do zrezygnowania ze spotkania z prezydentem USA George Bushem, został pasażerem pierwszego lotu przez Atlantyk i widział płonący Manhattan.

Prawie trzyminutowy reportaż zapoznał szerokie międzynarodowe audytorium z reakcją na ulicach Wilna oraz augsztockiej wsi, a także ze środkami bezpieczeństwa, zastosowanymi w Ignalińskiej Elektrowni Atomowej.

CNN pokazała, jak mieszkańcy Litwy uczcili pamięć ofiar chwilą ciszy. Wspomniano o tym, jak Adamkus, zwracając się do narodu, zapowiedział, że Litwa będzie gotowa do pomocy USA w walce z terroryzmem.

(ELTA)

Prenumerata
na październik trwa
tylko do
20 września!



W NUMERZE

Praworządność — 5

W oparach alkoholu

Z pijanymi nastolatkami rozmowa była krótka: na posterunek, aby w głowach wywietrzało, potem zwrot rodzicom za pokwitowaniem, że „dziecko” przywieziono całe i zdrowe.

Kultura — 6

... bo teatr
to jedna rodzina (2)



19 września zespół Teatru Polskiego w Wilnie na scenie Rosyjskiego Teatru Dramatycznego wystawi „Zagłoba swatem”.

Stolica — 7

Franciszek konkuruje
z Kaziukiem

Gdy rodził się pierwszy kiermasz, organizatorzy mieli obawy, czy się uda. Trzeba było sporo się pogłowić, by zorganizować święto mogące konkurować właśnie z jarmarkiem kaziukowym.

Sentencja

Spory nie trwałyby tak długo, gdyby brak słuszności był tylko po jednej stronie.

LA ROCHEFOUCAULD



Kalejdoskop aktualności

Pożegnanie z prezydentem Estonii

Prezydenci czterech krajów przybyli dzisiaj do Tallinna na doroczne spotkanie przywódców państw bałtyckich oraz pożegnanie z kończącą kadencję prezydentem Estonii Lennartem Meri. Na jego zaproszenie Estonię odwiedzą przywódca naszego kraju Valdas Adamkus, prezydent Łotwy Vaira Vykė-Freiberga, prezydent Finlandii Tarja Halonen i prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski.

Spotkanie prezydentów rozpocznie się w sali konferencyjnej hotelu „Olimpia”. Omówione zostaną problemy bezpieczeństwa na świecie, rozszerzenia Unii Europejskiej i NATO.

Pumprickaitė — rzeczniczką premiera

Wczoraj premier Algirdas Brazauskas podpisał rozporządzenie o mianowaniu dziennikarki Nemiry Pumprickaitė swoją rzeczniczką prasową. Dotychczas pracowała ona w Telewizji Litewskiej, prowadziła program „Aktualny wywiad”.

W rządzie liberalistów i socjalliberalistów, gdy ministrem komunikacji był Gintaras Striaukas, a następnie Dailius Barakauskas, Pumprickaitė pracę w telewizji łączyła z obowiązkami rzeczniczki prasowej tego ministerstwa. Premier Brazauskas nie miał rzeczniczki prasowej przeszło 2 miesiące od chwili zaprzysiężenia w Sejmie jego rządu 12 lipca.

Wizyta Verheugena na Litwie

Z dwudniową wizytą do Wilna przybył członek Komisji Europejskiej, odpowiedzialny za rozszerzenie UE Guenter Verheugen. Podczas jego spotkań z przywódcami Litwy oraz innymi oficjalnymi osobistościami zostanie omówiony przebieg negocjacji Litwy w sprawie członkostwa w UE.

W poniedziałek wieczorem komisarz ds. rozszerzenia Unii spotka się z prezydentem Valdasem Adamkusem, a we wtorek rano — z premierem Algirdasem Brazauskasem. Później przewidziane jest spotkanie Verheugena z kardynałem Audrysem Juozasem Bačkisem.

Podczas spotkania w Brukseli Verheugena i Brazauskasa w końcu lipca członek Komisji Europejskiej zaakcentował, że cel Litwy i Komisji Europejskiej jest wspólny, aby Litwa została przyjęta do Unii Europejskiej wśród pierwszych kandydatów.

Gość z Chin w Kownie

Przebywający na Litwie członek Komitetu Wykonawczego Politycznej Konferencji Doradczą Chińskiej Republiki Ludowej, przewodniczący komisji polityki zagranicznej Tian Zengpei wraz z towarzyszącą mu delegacją w niedzielę odwiedził Kowno, a w poniedziałek rano spotkał się z władzami tego miasta.

Tian Zengpei 14 września 1991 r. podpisał komunikat o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych między Republiką Litewską i Chińską Republiką Ludową. Kowno jest jedynym miastem, które podpisało umowę o współpracy z chińskim miastem Siamen.

Sędziowie — w Europejskim Sądzie Praw Człowieka.

Wczoraj delegacja Sądu Konstytucyjnego Litwy udała się z wizytą do Europejskiego Sądu Praw Człowieka w Strasburgu.

Delegacja na czele z przewodniczącym Sądu Konstytucyjnego Vladasem Pavilonisem spotka się z przewodniczącym Europejskiego Sądu Praw Człowieka Wildhaberem, sędziami, przedstawicielami Rady Europy i Parlamentu Europejskiego, weźmie udział w rozpatrywaniu kilku spraw.

Kontrola litewskiego samolotu na Cyprze

W celach bezpieczeństwa w niedzielę na Cyprze zmuszony został do lądowania samolot litewski. Jak informuje spółka lotnicza „Lietuvos avialinijos” (LAL), należący do spółki samolot „Boeing 737-200”, lecący regularnym rejsem czarterowym Wilno-Tel Awiw-Wilno, zmuszony został do wylądowania na lotnisku cypryjskim Larnaka w celu dodatkowej kontroli samolotu, pasażerów, bagażu i ładunków.

Samolotem leciało 106 pasażerów. Załoga samolotu poinformowała służby lotniska, że w związku z zamachami terrorystycznymi przeciwko USA, LAL stosuje specjalne środki zapewnienia bezpieczeństwa lotów.

Litewscy ratownicy przejdą szkolenia

W szwedzkim mieście Boden rozpoczęły się międzynarodowe ćwiczenia „Barents Rescue 2001”, w których wezmą udział również przedstawiciele Instytutu Litewskich.

Celem ćwiczeń jest lepsze przygotowanie się na wypadek awarii elektrowni atomowych, rozwijanie współpracy struktur wojskowych i cywilnych oraz zapewnienie współpracy krajów regionu bałtyckiego w przypadku katastrof jądrowych.

Jak poinformowało Ministerstwo Ochrony Kraju, te ćwiczenia są wielkim kompleksowym przedsięwzięciem, obejmującym ćwiczenia ostrzegawcze ALEX, ćwiczenia polowe LIVEX, a także seminaria.

Spotkanie z Siergiejem Franko

W Wilnie odbyło się spotkanie przewodniczących komisji międzyrządowych Litwy i Federacji Rosyjskiej — ministra spraw zagranicznych Antanasa Vallonisa i ministra transportu Federacji Rosyjskiej Siergieja Franko. Podczas spotkania omówiono działalność komisji międzyrządowej oraz przygotowania do przewidzianej na 20 września wizyty roboczej premiera Algirdasa Brazauskasa w Federacji Rosyjskiej.

Jednym z podstawowych tematów spotkania była kwestia ujednoczenia wielkości przedstawicielstw dyplomatycznych obu krajów w Moskwie i Wilnie. Powierzchnia budynków ambasady litewskiej w Moskwie jest bowiem o 3 tys. m² większa w porównaniu z powierzchnią przedstawicielstwa dyplomatycznego Rosji w Wilnie. (BNS, ELTA)

Metropolita wileński modlił się w Skarżysku-Kamiennej

Zapominamy o miłosierdziu

Metropolita wileński, kard. Audrys Juozas Bačkis i biskup radomski Jan Chrapek wspólnie modlili się w niedzielę w intencji ofiar zamachu terrorystycznego w Stanach Zjednoczonych.

W sanktuarium Matki Bożej Miłosierdzia w Skarżysku-Kamiennej, które jest jedyną w Polsce wierną kopią Ostrej Bramy, hierarchowie przewodniczyli w uroczystej Mszy

św. Kard. Bačkis poinformował, że tego dnia na całej Litwie odprawiane są Msze św. w intencji tragicznie zmarłych na World Trade Center i w Pentagonie.

Podczas homilii metropolita wileński powiedział, że dzisiejszy świat często zapomina o miłosierdziu.

— Nas łączy wspólna modlitwa za wstawiennictwem Najświętszej

Maryi Panny i dlatego prosimy ją o miłosierdzie i opiekę nad całym światem. Żyjemy bowiem w świecie, w którym tak często podkreślamy prawdę i sprawiedliwość, ale zapominamy o miłosierdziu. Niech dzisiaj wszystkich Polaków i Litwinów łączy wspólna modlitwa za wstawiennictwem Matki Miłosierdzia — mówił w homilii kard. Bačkis. (KRR-AVE)

Propozycja zmiany poglądu na alkohol

Zamiast zwalczać, uczmy się z nim żyć

Liberal proponuje, aby zmienić pogląd na alkohol. Członek sejmowej frakcji liberalistów Dominikas Velička, mając na względzie jak najszybszą prywatyzację państwowych przedsiębiorstw produkcji napojów alkoholowych, proponuje, aby radykalnie znówelizować ustawę o kontroli alkoholu.

Na konferencji prasowej w Sejmie parlamentarzysta oświadczył, że aczkolwiek pod względem technicznym już się przygotowano do prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw produkcji alkoholu, należałoby jeszcze przed tym zliberalizować samą politykę dotyczącą alkoholu. Velička twierdzi, że w zasadzie aprobejuje plany Ministerstwa Gospodarki w sprawie sprywatyzowania

przemysłu alkoholowego Litwy, skrytykował jednak przygotowywaną przez ministerstwo nowelizację ustawy o kontroli alkoholu, która w roku 2003 umożliwi prywatyzację przedsiębiorstw produkcji alkoholu.

„Należy zrewidować sam pogląd na spożycie alkoholu. Ustawa zmierzała do walki z nim. Tymczasem należy nie zwalczać, ale nauczyć się żyć z alkoholem” — powiedział liberal.

Velička zaznaczył, że w przyszłości odmienne normy prawne powinny być stosowane wobec wina, które, zdaniem parlamentarzysty, w większości państw Europy jest używane raczej jako artykuł spożywczy niż napój alkoholowy. Zdaniem liberala, swobodniej powinny być

też traktowane produkcja mocniejszych trunków, handel nimi i reklama. Poseł zaznaczył, że wszystkie litewskie przedsiębiorstwa produkcji alkoholu muszą być sprywatyzowane jednocześnie.

Obecnie prywatne spółki nie mają prawa produkować trunków, w których koncentracja alkoholu przekracza 22 proc.

Jedynym wyjątkiem jest niepaństwowe przedsiębiorstwo „Lietuviškas midus”, produkujące tradycyjne napoje alkoholowe.

Rząd jest podstawowym akcjonariuszem litewskich przedsiębiorstw, produkujących mocne trunki — „Vilniaus degtinė”, „Stumbras”, „Alita”, „Anykščių vynas”. (BNS)

Zasiewy rolne zadeklarowało o wiele mniej rolników i przedsiębiorstw

Smutna statystyka

W tym roku, w porównaniu z ubiegłym zasiewy rolne zadeklarowało prawie o jedną piątą mniej rolników i przedsiębiorstw, a ogólna powierzchnia zadeklarowanych zasiewów jest mniejsza prawie o jedną dziesiątą.

W tym roku ziemię zadeklarowało 30,5 tys. rolników i przedsiębiorstw (o 18,6 proc. mniej niż w roku ubiegłym).

W roku bieżącym zadeklarowano około 1 mln hektarów ziemi ornej, co stanowi około trzeciej części statystycznej ziemi ornej na Litwie. Na ogólną zadeklarowaną

w tym roku powierzchnię, ziemia prywatna stanowi 332,5 tys. ha, dzierzawiona od państwa — 258, 8 tys. ha, a dzierzawiona od osób prywatnych — 431,2 tys. ha.

W roku ubiegłym ziemię zadeklarowało 37,5 tys. rolników, ogólna powierzchnia zadeklarowanych użytków rolnych wynosiła 1,31 mln ha, informuje Ministerstwo Rolnictwa.

Jak głosi komunikat, najwięcej deklaracji przedstawili rolnicy powiatów poniewieskiego, kowieńskiego, szawelskiego i mariampolskiego, a najmniej — wileńskiego

i olickiego. Według zadeklarowanych powierzchni upraw rolnych na Litwie, największe połacie zajmują pszenica ozima na ziarno (207 tys. ha), jęczmień jary na ziarno (137,5 tys. ha), rzepak jary (32,9 tys. ha), buraki cukrowe (26,8 tys. ha), rzepak ozimy (11,3 tys. ha) oraz len (9,7 tys. ha).

Dane o zadeklarowanych zasiewach są niezbędne do ustalenia limitów produkcji roślinnej, udzielenia przez państwo pomocy poprzez bezpośrednie wypłaty rolnikom, jak też do potrzeb statystyki. (BNS)

Z życia Sejmu

Wrzawa wokół garniturów

Przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa zirytowały słowa konserwatysty Jurgisa Razmy o tym, że ponoć środki reprezentacyjne przeznacza on nie na cele dobroczynne, lecz na garnitury.

Poniedziałkowy „Lietuvos rytas” pisze, że Paulauskas oskarżył konserwatystów o rozpowszechnianie fałszywych pogłosek na temat wykorzystania przez przewodniczącego Sejmu środków funduszu reprezentacyjnego, którym on dysponuje.

Przewodnicząca sejmowej Komisji Etyki i Procedur Dalia Teišerskytė (Związek Liberalistów), która otrzymała prośbę Paulauskasa, wyraziła ubolewanie z powodu postępowania parlamentarzystów i po-

wiedziała, że „zachowują się oni niczym małe dzieci”.

„Zapewne w państwie nie ma już ważniejszych problemów, skoro instytucjom sejmowym zgłaszany jest do omówienia problem kupna garniturów” — powiedział Jurgis Razma.

Konserwatysta, komentując poprawki do ustawy, zalecające kilkukrotne zmniejszenie środków funduszu reprezentacyjnego przewodniczącego Sejmu, powiedział mediom, że, być może, Paulauskas te pieniądze mógł wykorzystać na nabycie nowych garniturów, „chcąc wyglądać elegancko i solidnie”.

Razma mówił również o tym, że środki na reprezentację przewodni-

czący Sejmu mógł wydać na suknie dla żony i na wrotki dla dzieci, czy nawet zapłacenie grywalny 2000 Lt za swoje ogrodzenie.

Konserwatysta ma takie wątpliwości po zapoznaniu się z przedstawionym przez przewodniczącego Sejmu sprawozdaniem z wykorzystania funduszu. Jest w nim mowa o pieniądzach dla zespołu muzyki kameralnej z Szawel.

Zaskarżony przed Komisją Etyki i Procedur konserwatysta Razma postanowił również nie być gorszym i zgłosił na rozpatrzenie niektóre postęпки Paulauskasa. Razma prosi komisję o rozpatrzenie, jakimi kryteriami kierowano się przeznaczając środki państwowe na wyasfaltowanie ulicy w Tarandzie, prowadzącej do domu przewodniczącego Sejmu.

Ponadto konserwatysta pyta, kiedy komisja wyrzeknie ostateczne słowo w sprawie samowolnego zwiększenia parceli Paulauskasa oraz ogrodzenia.

Skargi Paulauskasa i Razmy są pierwszymi skargami, które wpłynęły do sejmowej Komisji Etyki i Procedur od rozpoczęcia w ubiegłym tygodniu jesiennej sesji. (BNS)



*Podzielamy bezgraniczny ból
Rodziny i Bliskich
z powodu tragicznej śmierci
Bożeny Atraszkiewicz.*

*Jej subtelność, pracowitość i stanowczość
w dążeniu do doskonałości na zawsze
pozostaną w naszej pamięci.*

*Koleżanki i koledzy z klasy oraz wychowawczynie
Sabina Naruniec*

Nowy polityczny twór

Nacjonaści łączą się

W sobotę w Kownie połączyły się dwie organizacje, kierowane przez polityków o nastrojach antyzachodnich.

Dziennik „Lietuvos rytas” we wczorajszym numerze pisze, że Partia Narodowodemokratyczna pod kierownictwem sygnatariusza Aktu Niepodległości 11 marca, byłego kontrolera państwowego Kazimierasa Uoka wzięła w objęcia znaną z nacjonalistycznych wypadów i symboliki, ale oficjalnie nie zarejestrowaną Partię Narodowosocjalną Mindaugasa Murzy. Nowa formacja polityczna otrzymała nazwę Partii Narodowodemokratycznej. Na zjeździe założycielskim przewodniczącym połączonej partii został Uoka, a pierwszym zastępcą – Murza.

Połączeniu się partii nie zaskoczyło nawet to, że zamieszkały w Szawlach, reprezentujący radykalne poglądy Murza jest obecnie skazany na 30 dni aresztu za naruszenie prawa administracyjnego. Taką karę wymierzono mu za to, że nie zapłacił przyznanych przez sąd

kar za zorganizowanie nie sankcjonowanych wieców. Uoka przyznał gazecie „Lietuvos rytas”, że z połączenia z nazistami jest niezadowolona część członków jego partii. Niektórzy z nich w związku z tym zamierzają z niej wystąpić.

W przemówieniach delegatów na zjazd przewijała się myśl, że kapitał międzynarodowy i Unia Europejska są największymi wrogami Litwy.

– Mym jest pogląd, że Unia Europejska polepszy życie Litwinów. Obcokrajowcy chcą przekształcić nas w tanią siłę roboczą, a później w ogóle zetrzeć nazwę Litwy z mapy świata – pisze Murza w swym liście z aresztu do delegatów na zjazd.

Delegaci na zjazd mówili o grożącej Litwie inwazji cudzoziemców, a jeden z mówców jest przekonany, że wolna Litwa „de facto” nie istnieje, gdyż krajem dotychczas rządzą struktury sowieckiego KGB. Kolejny zjazd Partii Narodowodemokratycznej jest przewidziany na 14 kwietnia przyszłego roku. (BNS)

"Gazprom" – ewentualny inwestor w "Lietuvos dujos"

Żądza władzy

(Dokończenie ze str. 1)

W tym przypadku, zaznaczył, cena gazu już od roku przyszłego może wzrosnąć z 80 do 120 USD za 1000 m³.

„Jeśli cena będzie wynosiła 120 dolarów, będziemy palić drewnem” – stwierdził Čepukonis.

W ubiegłą środę w Moskwie Čepukonis spotkał się z członkiem zarządu „Gazpromu” Wasilijem Fiediejewem oraz naczelnikiem wydziału koordynacji i kształtowania rynku eksportu gazu ziemnego Władimirem Obuchowem.

Jak powiedział Čepukonis, „Gazprom” chce kierować spółką „Lietuvos dujos” razem z korporacją przemysłu i finansów Litwy Zachodniej, prezydentem Litewskiej Konfederacji Przemysłowców Bronisławem Lubyssem oraz nadzorowaną przez niego janowską fabryką nawozów azotowych „Achema”, a także z nabywcami gazu rosyjskiego na Litwie „Stella Vitae” i „Itera Lietuva”.

Sam „Gazprom” chciałby posiadać co najmniej 25 proc. akcji przedsiębiorstwa gazowego.

Jak i dotychczas, „Gazprom” nie chce, aby przedsiębiorstwo gazowe nadzorował inwestor zachodni, nie posiadający własnego gazu.

Działający w Rosji koncern gazowy kapitału USA, Rosji i Szwajcarii „Itera” stale podkreśla, że nie jest konkurentem „Gazpromu”, wspólnie z partnerami na Litwie również pretenduje do pakietu akcji „Lietuvos dujos”, który umożliwiłby mu udział w zarządzaniu.

Prezydent „Itera” Igor Makarow w ubiegłym tygodniu w Wilnie oświadczył, że koncern zgodziłby się nabyć 25 proc. akcji „Lietuvos dujos”, ale nie odrzucił możliwości,

że „Itera” mogłaby uczestniczyć w konkursie sprzedaży „Lietuvos dujos” nie jako dostawca gazu, lecz strategiczny inwestor zachodni.

Rząd litewski preliminarnie twierdzi, że inwestorowi zachodniemu zaproponuje się 34 proc. akcji przedsiębiorstwa gazowego, rosyjskim dostawcom gazu – 25 proc., a przedsiębiorstwom litewskim – 8-9 proc.

Prezydent Valdas Adamkus, który spotkał się wczoraj z przewodniczącym zarządu Rosyjskiego Koncernu Gazowego „Gazprom” Aleksiejem Milerem, powtórzył już wcześniej wyrażone stanowisko, że 34 proc. akcji „Lietuvos dujos” ma przypaść strategicznemu inwestorowi zachodniemu, 25 proc. – dostawcy gazu, a 17 proc. akcji powinno pozostać dla państwa. Zdaniem prezydenta, inwestor zachodni i państwo mają zachować większość udziałów w „Lietuvos dujos”.

„Na razie prezydent nie zmienia swego stanowiska” – powiedziała dziennikarzom po spotkaniu rzeczniczka prasowa prezydenta Violeta Gaižauskaitė.

Miler, jak poinformował przedstawiciel organizującej jego wizytę spółki kontaktów publicznych „Publicum” Ričardas Jarmalavičius, na spotkaniu z ministrem gospodarki Petrasem Čėsna powiedział, że „Gazprom” życzyłby 25 proc. akcji „Lietuvos dujos”, natomiast inwestorowi zachodniemu oraz partnerom koncernu na Litwie przypadłoby również po 25 proc.

Niemniej Miler na spotkaniach z przedstawicielami władzy litewskiej akcentuje nie konkretną wielkość pakietu akcji, lecz parytet z inwestorem zachodnim. (BNS)

W związku z 70. rocznicą założenia Wileńskiego Zakładu Badawczo – Leczniczego dla chorych na nowotwory (ul. Połocka 6) **21 września, w piątek, o godz. 15.00** w kościele pod wezwaniem Ducha Św. zostanie odprawiona Msza Św. za duszę śp. prof. Kazimierza Pelczara (1894 – 1943), wychowanka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, profesora Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, założyciela Zakładu, wybitnego lekarza i uczonego, społecznika.

Profesor K. Pelczar został rozstrzelany w 1943 roku, w Ponarach. Córka, syn z żoną, wnukowie i prawnukowie

Nowowilejskie „Wash and go”

Nowa placówka TUVLITY

Wczoraj w wileńskiej dzielnicy Nowa Wilejka został uroczystie otwarty kolejny punkt przeglądu technicznego samochodów TUVLITY. Jak powiedział Povilas Imbrasas, dyrektor generalny spółki, jest to 23 placówka firmy w powiecie wileńskim, a pierwsza w Nowej Wilejce.

Pachnące jeszcze farbą pomieszczenia nowego centrum przeglądu technicznego wyświęcił proboszcz parafii św. Kazimierza w Nowej Wilejce Waław Wołodkiewicz, który też złożył zespołowi TUVLITY życzenia owocnej pracy, a przyszłym klientom – spokoju ducha.

Potem... Nie, nie było przecięcia czerwonej wstęgi, ale był... czerwony samochód. Gediminas Banys, właściciel ford sierry, był pierwszym klientem nowo otwartego punktu TUVLITY i bardzo się ucieszył, że przegląd techniczny odbył bezpłatnie.

– Mam tu obok garaż, więc jeszcze przed dwoma tygodniami wypytywałem, kiedy nastąpi otwarcie. Szczerze mówiąc, miałem nadzieję na taki gest firmy z okazji otwarcia...

Wczoraj z innego prezentu od TUVLITY – 30 procentowej zniżki – mogli skorzystać wszyscy klienci, którzy tego dnia wybrali się na ulicę Linksmoiji 5.

Na otwarciu był obecny poseł na Sejm RL Wasilij Fiodorow, który



Arvydas Uloza, kontroler TUVLITY, wczoraj o godz. 10.30 miał już pierwszego klienta do lustracji

był podwójnie zadowolony z nowej placówki – jako reprezentant nowowilejskiego okręgu wyborczego i jako kierowca („Teraz na przegląd techniczny – z patriotyzmu – pojedę wyłącznie do Nowej Wilejki”).

O przysłowiowym Mahomecie, który przyszedł do góry, mówił Mieczysław Zajkowski, starosta Nowej Wilejki:

– Cieszy fakt, że najbardziej wygrał na tym mieszkańcy Nowej Wilejki, którzy nie będą już musieli pa-

lić niepotrzebnie benzyny, jadąc na przegląd np. do Ponar. To jest ważne w naszych ciężkich czasach, kiedy liczy się każdy grosz, każdy litr paliwa.

Wielkim plusem nowej placówki TUVLITY jest to, że znajduje się w sąsiedztwie warsztatu samochodowego. Kierowcy, których samochody mają usterki, nie muszą gnać na drugi koniec miasta, żeby np. wyregulować światła, co na otwarciu podkreślił szef policji nowowilejskiej, nadkomisarz Vilius Žilonis.

– Nowym kierunkiem dalszego rozwoju naszej firmy jest coraz ściślejsza współpraca z warsztatami samochodowymi. Nasze sąsiedztwo z „Klionem” jest szóstym tego rodzaju przykładem w powiecie wileńskim – powiedział Antanas Dądurka, prezes zarządu litewsko-niemieckiej spółki TUVLITA.

„Śasiad”, czyli Jerzy Mikulewicz, dyrektor warsztatu samochodowego – nowej filii spółki „Klion”, mówił, że jego klienci już od miesiąca wypytywali, kiedy wreszcie będą mieć, jak w tej reklamie „Wash and go” – dwie sprawy w jednym: na miejscu i remont, i kontrolę.

Jak powiedział Povilas Imbrasas, ogólny koszt urządzenia nowej placówki TUVLITY w Nowej Wilejce wyniósł ponad 230 tys. Lt.

W najbliższej „Motoryzacji” napiszemy więcej o nowej placówce przeglądu technicznego, jak też planach i nowych usługach TUVLITY.

Aleksander Borowik
Fot. Marian Paluszkiwicz



„Wygrają na tym wszyscy” – zgodni stwierdzili Antanas Dądurka, prezes zarządu litewsko-niemieckiej spółki TUVLITA, Wasilij Fiodorow, poseł na Sejm RL, Zygmunt Klonowski, dyrektor generalny spółki „Klion”

Serwis "Wirtualnej Polski" zaprasza do udziału w czatach

Polonijne czaty wyborcze

Wczoraj ruszył cykl polonijnych czatów wyborczych serwisu „Wirtualnej Polski”. Przez najbliższe trzy dni „WP” gościć będzie dwóch polityków dziennie, którzy na pytania internautów odpowiadać będą o godz. 21.00 i 22.00 czasu litewskiego.

W programie czatów nastąpiła jedna zmiana. W miejsce zapowiadanego w zeszłym tygodniu („KW” nr 180 z 15 września) Włodzimierza Cimoszewicza gościem serwisu Polonia i Polaków z całego świata będzie Ryszard Kalisz. Większość z przedstawicieli 7 komitetów wyborczych kandyduje z warszawskiego okręgu wyborczego, na który głosować będzie Polonia.

Redaktorzy „WP” zapraszają do zadawania pytań wszystkich internautów z zagranicy. Osoby, które nie

będą mogły bezpośrednio uczestniczyć w spotkaniach z gośćmi WP, mogą wcześniej nadsyłać pytania na adres polonia@wp.pl., które zostaną zadane politykowi. Na adres ten można kierować również wszelkie uwagi i pytania związane z czatami.

Uczestnictwo w czacie jest proste. Wystarczy wejść na stronę: czatów Wirtualnej Polski (ikona rna samej, gorze strony głównej „WP”, adres: serwisu: www.wia.domosci.wp.pl), następnie z prawej strony ekranu odszukać polonijnego gościa i kliknąć ikonkę „wejdź”. By szybko zalogować się na czata należy podać swój kawiarenkowy „nick”. Pytanie do gościa należy wpisać w odpowiednie miejsce na dole ekranu i kliknąć „wyslij”. To, czy zostanie ono zadane gościowi zależy jednak od moderatora.

Oto harmonogram polonijnych czatów wyborczych:

17.09 godz. 21.00 - Janusz Dobrosz (PSL)

17.09 godz. 22.00 - Paweł Piskorski (Platforma Obywatelska) (okręg warszawski)

18.09 godz. 21.00 - Mariusz Kamiński (Prawo i Sprawiedliwość) (okręg warszawski)

18.09 godz. 22.00 - Aleksander Małachowski (UP) (okręg warszawski)

19.09 godz. 21.00 - Ryszard Kalisz (SLD) (okręg warszawski)

19.09 godz. 22.00 - Andrzej Smirnow (AWSP) (okręg warszawski)

20.09 godz. 21.00 - Andrzej Lopper (Samoobrona)

20.09 godz. 22.00 - Michał Dogwielewicz (UW) (okręg warszawski)

Inf.wł.

Uwaga! Ogłaszamy konkurs "Dziewczyna "Kuriera" 2001"

Wybieramy po raz siódmy

Dzień 6 stycznia wielu naszym Czytelnikom kojarzy się nie tylko ze świętem Trzech Króli, ale też z huczną imprezą dziennika, gdy jurorzy i publiczność wybierają "Dziewczynę "Kuriera". Zdaje się, że nie tak dawno odbył się szósty konkurs, a tym razem "Dziewczynę "Kuriera" będziemy wybierać już po raz siódmy. Cieszy również to, że z każdym razem konkurs jest coraz bardziej atrakcyjny.

Jednak wcale nie dążymy do tego, by nasze dziewczęta miały idealne wymiary i najregularniejsze w świecie rysy twarzy. Chodzi nam przede wszystkim o sprezentowanie naszym Czytelnikom wspaniałego nastroju, wspólnej dobrej zabawy, a dziewczętom — zdrowej kon-

kurencji i najmiłszych wrażeń oraz... odrobiny sławy.

A więc ogłaszamy kolejny konkurs "Dziewczyna "Kuriera".

Radzimy nie zwlekać, bo termin przyjmowania zgłoszeń upływa 15 listopada 2001 roku. Odważne dziewczyny — nasze Czytelniczki w wieku od 16 do 25 lat mogą przysłać swoje fotografie na adres redakcji ("Kurier Wileński", "Dziewczyna "Kuriera", Birbyni 4a, 2030 Vilnius, Lietuva), przynosić je osobiście kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 60 84 44) lub zgłaszać się do redakcyjnego fotoreportera Mariana Paluskiewicza (tel. 60 84 48), który na życzenie kandydatki zrobi jej zdjęcie bezpłatnie.

Prosimy o dokładne wypełnienie kuponu. W rubryce "O sobie" należy wymienić miejsce pracy lub nauki, podać swoje hobby. Fotografie kandydatek będą zamieszczane w gazecie, aby również nasi Czytelnicy mogli wyrobić swoje zdanie i wziąć udział w plebiscycie. Radziliśmy więc zachowywać publikowane zdjęcia, a na zakończenie konkursu wypełnić kupon "Sympatii Czytelników" (będzie on opublikowany na łamach "Kuriera"). Właśnie na podstawie tej opinii zostanie wybrana "Dziewczyna Czytelników".

A propos, co do nagród. Zapewniamy, że nie rozczarują one finalistek. Część sponsorów ubiegłorocznego konkursu już wyraziła chęć ufundowania nagród. Przy okazji zapraszamy do dołączenia się do nich inne firmy bądź prywatnych biznesmenów. Taka reklama na pewno będzie skuteczna.

Tym razem również będzie piętnaście finalistek. Na zwyciężczynię czekają trzy nagrody główne. Zostaną wybrane Dziewczyny: "Kuriera" oraz dwie jej zastępczynie (vice I i vice II) — (nagrody główne), Czytelniczkę, Publiczność, Elegancję, Foto, Talentu. Będą też rozlosowane nagrody specjalne. Wielkie show z muzyką, śpiewem, tańcami, loteriami odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia. O godzinie i miejscu imprezy Czytelników poinformujemy na łamach "Kuriera Wileńskiego".

Redakcja

Konkurs "Dziewczyna "Kuriera" 2001"

Prosimy wypełnić kupon i dołączyć do zdjęcia

Imię.....
 Nazwisko.....
 Adres.....
 Telefon.....
 O sobie.....

Wynalazek pozwoli palaczom zwyciężyć nałóg

Szczepionka dla palaczy

Rozpoczęły się kliniczne testy pierwszej na świecie szczepionki uniemożliwiającej popadnięcie w nikotynowy nałóg — poinformowała Xenova Group Plc, firma zajmująca się biotechnologią.

Działanie tej domięśniowej szczepionki polega na zapobieganiu przedostawaniu się nikotyny do mózgu. Eksperci twierdzą, że ich wynalazek pozwoli także palaczom zwyciężyć nałóg. Terapie antynikotynowe opierają się teraz wyłącznie na zastępowaniu papierosów niko-

tinowymi gumami czy wszczepianiu pod skórę odpowiednich wkładek.

Wstępne badania nad TA-NIC pozwoliły określić dawkę leku, jaką będzie można podać pacjentom. Jednak zanim lek trafi na rynek, minie jeszcze kilka lat. Produkt musi zostać dokładnie sprawdzony — podkreślają naukowcy z Xenova.

Xenova Group Plc. jest też w fazie rozwijania szczepionki na uzależnienie kokainowe, zwanej TA-CD. (wp)

Enola Gay odzyska dawny wygląd

Superforteca jako zabytek

Enola Gay, sławny samolot, z którego została zrzucona bomba atomowa na Hiroszimę, zostanie odrestaurowany a następnie trafi do nowego muzeum.

Samolot, który dotychczas znajdował się w National Hall głównym budynku National Air and Space Museum w Waszyngtonie został załadowany na platformę i przewieziony do oddziału muzeum w Suitland, w stanie Maryland.

Po przywróceniu mu dawnego wyglądu i dokonaniu koniecznych napraw samolot wróci do muzeum

ale już do nowego pomieszczenia. Remonta kolekcja maszyn latających i pojazdów kosmicznych gromadzonych w waszyngtońskim muzeum od ponad 50 lat nie mieści się już w gmachu. Najważniejszą część kolekcji pomieści nowe centrum wystawiennicze, którego budowa zostanie ukończona w 2003 r. Stanie ono w południowej części lotniska Dulles Airport w północnej Wirginii. Tam też będzie można za dwa lata zobaczyć po raz pierwszy odnowiony bombowiec.

„Enola Gay”, bombowiec typu

Boeing 29 (B-29), zwany „latającą superfortecą”, powstał w czerwcu 1945 r.

6 sierpnia 1945 r. bombowiec pozbawiony całego ciężkiego uzbrojenia wystartował z bazy wojskowej na Wyspach Maryjskich. Wraz z dziewięciuosobową załogą wzbił się w powietrze niosąc w swoich ładowniach „Little Boy”, 4-tonową bombę atomową, której wybuch zabił 78 tys. mieszkańców Hiroszimy i zmienił tok historii rozpoczynając erę atomowego wyścigu zbrojeń. (PAP)

Uwaga, rodzice!

Towarzystwo „Żinija” zaprasza dzieci w wieku 3-6 lat do grup rosyjskich i litewskich Szkołki Pippi Pończoszanki. Będziemy się uczyć języków angielskiego, litewskiego, tańców, gier, robótek ręcznych. Są grupy przygotowujące do szkoły.
 Tel. 61 58 88, 61 83 72.

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARANY mogą nie być zadowolone. Układ planet sprawia teraz, że są nastawione na czyn, na sprawne zmierzanie do celu, a tu trafiają na tak zwane bicie piany. I nie zawsze będą wiedziały, o co wszystkim wokół chodzi.

BYKI zyskują więcej wolnego czasu, niż się spodziewały. Będzie okazja, by pozalać różne konieczne drobne sprawy, zadbać o zdrowie i urodę, a także podtrzymać towarzyskie kontakty.

U **BLIŹNIĄT** będzie pracowała wyobraźnia i będą mieć masę twórczych pomysłów. Dobry dzień dla Blizniąt-artystów, projektantów i uprawiających inne zawody wymagające szczególnego błysku w oczach.

RAKI powoli będą się rozkręcać i często jakaś wyższa konieczność poderwie je do działania; kiedy się dowiedzą, że są sprawy, które nie mogą dłużej czekać.

LWY znajdą się na rozstajach, czeka je podjęcie jakichś decyzji, których nie można załatwić od jednego razu. Dużo będzie marudzenia, czekania, ale poważniejszych przeszkód nie przewidujemy.

PANNY będą aktywne na niwie społecznej, będą się udzielać w jakichś wspólnych akcjach. Często tam, gdzie pojawi się Panna, będzie tak, jakby prąd przeszedł po wszystkich. Szefowie ze znaku Panny będą energetyzująco działać na swoich podwładnych.

Dla **WAGI** dzień będzie troszeczkę luźniejszy niż poprzednie, trochę bardziej odpoczynkowy, ale będą mieć Wagi wiele przemyśleń i pewne ważne sprawy wydadzą im się doskonale jasnymi.

U **SKORPIONÓW** zajdą wydarzenia, dzięki którym zregenerują one swoje siły i poczują, że wraca im wola, by iść do przodu. Także komuś Skorpiony wybaczą jakieś jego sprawki.

STRZELCE będą dziś w lot chwycić czyjeś pomysły, w szkołach wiedza będzie im łatwo wchodzić do głów i w ogóle wiele rzeczy, które dotąd wydawały się Strzelcom trudne, teraz okażą się łatwe.

KOZIOROŻCE znajdą się gdzieś na uboczu, na wyjeździe albo w miejscu, o którym mało kto wie, prócz nich samych. Raczej będą Koziorożce zajęte teorią niż praktyką.

WODNIKI będą wynajdywać sposoby na wszelkie kłopoty i problemy. Często znajdą jakieś bardzo proste rozwiązania. Będą jeszcze bardziej niż dotąd interesować się światem i nowościami.

RYBY wiele czynników będzie rozpraszać. Mogą przez to być bardziej niż zwykle roztrągnięte, trudniej im będzie skupić myśli. Nie wygłaszajcie, Ryby, niedostatecznie przemyślanych opinii.

Uśmiechnij się



W Zakopanem od trzech dni pada. Na czwarty dzień gość hotelu zaczyna układać walizki. Dyrektor mówi:

— Proszę się nie śpieszyć, przecież w Warszawie deszcz też pada trzy dni.

— Wiem — odpowiada gość — ale nasz deszcz jest tańszy.



ul. Pylimo 17

REPERTUAR
OD 18 WRZEŚNIA

WIELKA SALA

„Gwiazda rycerza” 18.09 — 19.09 — godz. 11.00, 13.30, 17.45, 20.15, 22.45; 20.09 — godz. 11.00, 13.30, 20.15; USA, przygodowy film o rycerzach. Reż. B. Helgeland, wyst. H. Ledger, M. Addy.

„Dr. Dolittle2” 18.09 — 20.09 — godz. 16.00; USA, komedia dla całej rodziny. Reż. S. Carros, wyst. Eddie Murphy.

„Planeta małp” 20.09 — godz. 17.45; USA, film przygodowy. Reż. Tim Burton; wyst. Mark Whalberg, Tim Roth.

Wileński Festiwal Kina

„Gwiazda rycerza” 18.09 — 19.09 — godz. 22.45; USA, przygo-

dowy film o rycerzach. Reż. B. Helgeland; wyst. H. Ledger, M. Addy.

„Mulan Rouge” 20.09 — godz. 22.45; USA, melodramat. Reż. B. Luhrman; wyst. N. Kidman, E. McGregor.

Wejściówka do WIELKIEJ SALI — 10 Lt. W poniedziałki — 5 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

SALA 88

„Lara Croft: TombRider” 18.09 — 20.09 — godz. 12.00, 15.30, 21.00; USA, film przygodowy na podstawie gry komputerowej. Reż. Simon West; wyst. Angelina Jolie, Jon Voight.

„W oczekiwaniu na miłość” 18.09 — 20.09 — godz. 13.45, 17.15; Hongkong-Francja, melodramat.

Wileński Festiwal Kina — Program filmów fińskich — 18.09.

Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
 Sala konferencyjna
 Parking strzeżony
 Łączność: telefon, faks, internet
 Śniadanie
 Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95

E-mail: arsviva@post.omnitel.net

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva

HOTEL ARS VIVA

URL: http://www.omnitel.net/arsviva

Rajd funkcjonariuszy policji posterunku w Rukojniach – skuteczna akcja czy "cyrk"?

W oparach alkoholu

– U nas ludzie piją na umór. Paradoksalnie: pracy nie ma, pieniędzy nie ma, ale na samogon czy „pilstukas” jakoś się znajduje forsa – mówi mł. inspektor Mirosław Bartaszewicz.

– Najbardziej pokrzywdzone w tej sytuacji są dzieci. Mieliśmy taki przypadek, kiedy musiano matce odebrać malutkie dziecko. Razem z kochankiem nadużywała alkoholu, ale mężczyzna naprawdę dziewczynkę więcej żałował, niż mamusia. Daliśmy jej szansę: doprowadzić siebie i dom do porządku, a dziecko pozostanie przy niej. Konkubin przyniósł nawet farbę do pomalowania mieszkania. Kobieta wytrzymała bez wódki jeden dzień, potem poszła do innego mężczyzny. Podczas libacji skradła mu pieniądze, tamten ją pobił, więc wróciła do byłego przyjaciela. Oczywiście, dziecko zabraliśmy, przebywa teraz w specjalnym domu dziecka. Na dobrą sprawę, na Litwie obecnie należałoby odebrać dzieci połowie rodziców – stwierdza ze smutkiem policjant.

Zakłócona idylla

Pierwszym „celem” funkcjonariuszy – mł. inspektora Pawła Jermakowicza, policjanta Wiktora Pristawki i inspektora Tadeusza Boroszki – był dom Mariana Dudena. Funkcjonariusze mieli sankcję na rewizję. Szukano skradzionych rzeczy. W skromnie urządzonej domu w Kiejpunach było czysto. Mieszkańcy na przybycie policjantów zareagowali dosyć spokojnie, tylko pytali, czego właściwie szukają. Marian, jego siostry, jeszcze kilka kobiet bardzo starało się odgrywać rolę porządną i uczciwych mieszkańców. Rzeczywiście, w domu nic nie znaleziono. Dopiero w obejściu...

Jedna za drugą na stole pojawiały się brudne plastikowe i szklane butelki z mętną cieczą. Po odkorkowaniu kilku, nie było żadnych wątpliwości: samogon. „Przywędrowała” do pokoju również plastikowa beczka z zacierem. Plywały w nim czerwone jagódki żurawin...

Mieszkańcy domu twierdzili, że znaleziony bimber do nich nie należy. „To sąsiadka podrzuciła”. Sąsiadka – to firma konkurencyjna, więc chyba ona naprowadziła „zielonych”!

Znalezionego płynu starczyło, aby wszcząć sprawę karną. Całą winę wzięła na siebie siostra Mariana, który za podobny biznes ma na swym koncie karę z zawieszeniem.

Zabójstwo

Przedostali się z dachu

W niedzielę około godz. 18.20 w mieszkaniu przy ul. Šaltinių w Wilnie znaleziono ciało 73-letniej Tamary Bezrodnej. Przypuszcza się, że kobieta, która z pochodzenia była Czezenką, została uduszona.

Do mieszkania staruszki na 4 piętrze przestępcy trafili z dachu

Estonia

58 ofiar śmiertelnych

Ogółem 58 osób zmarło już w Estonii na skutek zatrucia się „pilstukasem” pochodzącym z przemytu.

W szpitalu przebywa jeszcze ponad 60 osób, które się zatruty kupionym w rejonie Pärnu alkoholem

Helena nerwowo wylamywała palce. Słyszała, ludzie powiadali, że za tyle bimbru (znaleziono 12 litrów) mogą „dać” 10.000 – 12.000 litów kary! Funkcjonariusze uspokoili: na pierwszy raz może być w zawieszeniu, jeśli grzywna, to nie w takich horrendalnych rozmiarach.

Najciężej było rozstawać się z beczką... „Może by tak przelać do innego naczynia?”. Nic z tego, cały „towar” pojechał na posterunek.

A teraz – tańce!

Gdy nad Rukojniami i okolicą zapadł mrok, nastąpił czas młodych. Dyskoteki, bary, romantyczne szepty w samochodach. O tym, iż szesnastoletni o godz. 22. muszą być w domu, na terytorium, obsługiwanym przez posterunek, dowiedziano się dopiero wtedy, gdy komendantem jego został Walentyn Franckiewicz. Na swym byłym terytorium starszy inspektor Franckiewicz „nauczył” małych moresu. Rzadko który, chyba przyjezdny, albo złośliwy naruszciciel, po 22 laził po terenie. Z pijanymi nastolatkami rozmowa była krótka: na posterunek, aby w głowach wywietrzało, potem zwrot rodzicom za pokwitowaniem, że „dziecko” przywieziono całe i zdrowe.

W Rukojniach i okolicach coś takiego zdarzyło się mieszkańcom dopiero teraz.

– Jak to, mój syn pijany? Przecież stoi na nogach! – oburzali się kochający rodzice. Wystarczyło jednak podczas rajdu podjechać pod popularną łaźnię w Rukojniach, aby zobaczyć, że zataczali się mocno nie tylko synowie, ale i na wpół rozebrane córki!

W Sawiczunach w ubiegły piątek w klubie tańczyły cztery pary.

– Jeszcze niedawno pełno tu było nieletnich. Kilka razy uprzedziliśmy panią tu pracującą, że w ten sposób naruszane jest postanowienie samorządu o ograniczeniu czasowym dla dzieci poniżej 16 lat. Widać, że poskutkowało – mówi Walentyn Franckiewicz. Niemniej, wśród tańczących ukrywał się jeden 14-latek. Na ratunek chłopcu przybiegła siostra, ale nie nie poradziła. Nie ma jeszcze 18 lat, więc brata do domu odwiezła policja.

Nowy kierownik

Są kierownicy, z którymi podwładnym pracować jest łatwo i jednocześnie trudno. Wymagający szef

jest kłopotem. Pod jego baczny okiem należy przynajmniej wyglądać na zapracowanego. Nie wszystkim policjantom to się podoba...

O Walentynie Franckiewicz pisaaliśmy w październiku ubiegłego roku, gdy był komendantem posterunku policji w Podbrzeziu. Dziś pan Walentyn objął kierownictwo posterunku w Rukojniach. Zastąpił tragicznie zmarłego komendanta Jarosława Żukowskiego.

Nowy szef – to też stres. Tym bardziej, że pogłoski o Franckiewicz chodzą zastraszające: „trzęsie” nie tylko naruszcycieli, ale też podwładnych. „Dawnego hartu” – mówią o takich, jak pan Walentyn.

„Cyrki” koło łaźni

Bardzo ładny budynek, głośna muzyka, efekty świetlne. Na parterze barek, stoliki, tańczące pary. Po drodze na piętro w twarz uderza para. Przecież to łaźnia! Tu również tańczący, stoliki. Niby wszystko w porządku.

– Pijanych zabieramy – rozkazuje komendant i własnoręcznie wypulpuje delikwentów. Młodzi nie cierpią policji: uważają, że „nie robią nic złego”, a policja się czepia. Panią z gołymi ramionami ciągle oświadcza: „Ja nie jestem pijana”, ale nawet przesadny makijaż nie może ukryć błędnego wzroku. Amatorów „łaciny” bez żadnego moralizowania odwozi się na posterunek. Próbuja skoczyć na policjantów, powołują się na domniemane matki – adwokatów, „zwalniają” funkcjonariuszy, rwą się do bijatyki. Najstarszy – 21-letni zachowuje się na pozór obojętnie. Widocznie ma doświadczenie: im ciszej się zachowa, tym prędzej wypuszczą. W policyjnym gaziku rozlega się głos: „Chłopcy, otwórzcie drzwi a ja „dam nogę”! Rozlega się histeryczny śmiech, nikt nie śpieszy z pomocą. Wszyscy widzą ręce strasznego Franckiewicza, które sięgają po kolejnego pijanego bohatera. Cały obrazek obserwują ze zdziwieniem wileńscy policjanci, którzy w nocy z piątku na sobotę wspierali (niezbyt aktywnie) rejonowych kolegów. Akcję komendanta i jego podwładnych określili jako „cyrk”.

Dbać o honor

W „akcji” koło łaźni uczestniczyli inspektor ds. nieletnich Jolanta Narbutienė, policjant-kierowca Tadeusz Jarmołowicz i wspomniani już wyżej funkcjonariusze. Dwie

ekipy i tłum pijanych nastolatków, nastawionych wrogo i pogardliwie. Jeden z chłopaków, przechodząc obok policjanta, trzepnął go po uchu. Znajomy, czy co? Nie zastanawiając się nad tym, komendant sięgnął po żartownisza.

– Trzeba wiedzieć, że się jest funkcjonariuszem i mieć swój honor – Franckiewicz jest stanowczy. „Starego hartu”, kiedy to jeszcze mundur zobowiązywał. Nieważne, że policjant – to „głina, zielony, ogórek”. Tak mówią, ale czy czasami nie za cichym przyzwoleniem samych policjantów?

Wśród zatrzymanych większość stanowili mieszkańcy Wilna, Nowej Wilejki. Kłopot z odwożeniem do domów dosyć poważny: wiadomo, że benzyny policja ma mało. Decyzja zapada, że policja odwozi do komisariatu w Wilnie, potem rodzice mają zabierać swoje pociechy. Co ciekawe, im bliżej domu, tym bardziej grzeczne stają się dzieci: „Nie wieźcie do babci, nie wieźcie do mamy, ona zawału dostanie”. Trudno, rodzice muszą wiedzieć, gdzie są i co robią ich latorośle...

Od autora:

Nie możliwe jest opisać wszystkich zatrzymanych, ich replik, ich stanu, zachowania się. Fakt, że policjanci mieli pełne ręce roboty. Obok wielu incydentów można przejść, nie zwracając uwagi. Dla świętego spokoju. Żeby potem pół nocy nie pisać protokołów i nie odwozić nastolatków do domów. Klnie jak szewc? No i co, kto dziś nie klnie? Trzepnął po uchu, nazwał „głina”. – E, co tam! Niektórzy funkcjonariusze reagują na chuliganizm podobnie, jak ich nowy szef. Szef, który chce, aby młodzi nie upijali się, nie bili się i nie używali „łaciny”. Wileńska ekipa tym razem nie popisała się. Wyglądało na to, że działania ich kolegów trochę ją śmieszyły. Czy miało to oznaczać, że sami oni, pracując w stolicy, podobnymi rzeczami nie zwracają sobie głowy? Fakt jednak, że policjanci z posterunku w Rukojniach pracowali, jak uważali za słuszne, starając się dopilnować porządku. Mieszkańcy się oburzają: policja czepia się dzieci, które chcą się bawić! Oto odpowiedź na pytanie, dlaczego ludzie nie lubią „zielonych”. Zmuszają oni do ponoszenia odpowiedzialności. Inną, nie mniej ważną sprawą jest, że sam policjant również musi być odpowiedzialny za to, co czyni, a z tym różnie jeszcze bywa.

Irena Litwin

Polska

Celnicy znaleźli broń

Karabinek pneumatyczny i amunicję znaleźli celnicy w litewskim samochodzie, który przyplął promem do bazy promowej w Gdańsku ze Szwecji. Sprawę wyjaśnia Straż Graniczna.

Celnicy znaleźli broń w niedzielę pod bagażami w samochodzie osobowym na litewskich numerach rejestracyjnych – poinformowała wczoraj rzeczniczka gdyńskiego Urzędu Celnego Jolanta Korbolewska.

„Broń została zatrzymana w depozycie Urzędu Celnego. Podróżnego zatrzymała Straż Graniczna celem wyjaśnienia sprawy nielegalnego przywozu broni do Polski” - powiedziała.

(PAP)

W zarządzie kontroli narkotyków Służby Badania Zorganizowanej Przestępczości Departamentu Policji zainstalowano bezpłatną linię telefonu zaufania. Mieszkańcy proszeni są o informowanie policji o wydarzeniach i przestępstwach, związanych z narkotykami.

Pod numerem telefonu 8-800 20808 można nieodpłatnie, anonimowo o do wolnej porze informować policję o ludziach, wydarzeniach bądź przestępstwach, związanych z nielegalnym handlem narkotykami.

Kryminały

Śmierć w jeziorze

W niedzielę rano w jeziorze Giluże w wileńskiej dzielnicy Pilaite znaleziono samochód Mazda 323. Obok znajdowało się ciało właściciela auta, 32-letniego Artūrasa Večerskisa, a w samochodzie – 24-letniej Laury Chodoraitė. Oboje utonęli. Przypuszcza się, że młodzi ludzie jechali w sobotę wieczorem z weseła, zatrzymali się koło jeziora, aby odpocząć i samochód wjechał do wody.

Zamachy na „Norfę”

W ubiegły piątek wieczorem w Taurogach po raz drugi eksplodował ładunek wybuchowy w sklepie „Norfa”, założony w głębi pomieszczenia, wśród opakowań soków i chipsów. Ludzie nie ucierpieli.

W sobotę z rana również otrzymano zawiadomienie, że podłożono nowy ładunek wybuchowy. Ulicę Bažnyčių, przy której się znajduje sklep, zamknięto. Przybyli strażacy, lekarze i policja. Po sprawdzeniu okazało się, że tym razem alarm był fałszywy.

Pierwszy wybuch w „Norfie” nastąpił 14 sierpnia o 2 godz. w nocy. Wyleciały szyby witryn. 23 sierpnia na rogu ulicy przy sklepie znaleziono ładunek wybuchowy, którego nie zdążono zdetonować.

Pistolet przeciwko nożowi

W sobotę około godz. 0.10 na placu Rotušės w Olicie, w pobliżu pizzerii „Palermo” policjanci próbowali uspokoić bijących się młodych ludzi. Jeden z mężczyzn wyciągnął nóż i napadł na funkcjonariusza. Podczas szarpnięcia 29-letni G. L. z broni służbowej zranił swego napastnika. Poszkodowany – 26-letni D. B. ze zranioną ręką został odwieziony do szpitala.

Chytry aresztowani

W piątek po południu z wileńskiego komisariatu policji nr 2 uciekł podejrzany o kradzież 30-letni D. O. Podczas pościgu policjant oddał strzał w powietrze i zatrzymał zbiega.

Okazja do ucieczki zatrzymanemu zdarzyła się, gdy w towarzystwie dyżurnego funkcjonariusza szedł z ubikacji do celi.

W ubiegłym tygodniu we czwartek policjanta przechytrzył również 42-letni Jurij Makotczenka, który uciekł z klajpedzkiego komisariatu. Na razie go nie odnaleziono.

Dyrektorskie sztuczki

W sobotę w garażu we wsi Klviai (rejon klajpedzki), podczas sprawdzania otrzymanej informacji, znaleziono i zarekwirowano należący do ZSA „Ketira” samochód ciężarowy Mercedes Benz 1838 i chłodnię – przyczepę Dispo Frigo, należącą do 29-letniego P. T. W przyczepie znajdowało się 20.000 pudełek papierosów „Superkings” bez banderoli. Zatrzymano i osadzono w areszcie dyrektorów ZSA „Ketira”: 41-letniego A. P. i P. T. Wszczęto sprawę karną o nielegalne posiadanie i ewentualną sprzedaż nie opodatkowanego towaru.

Przyg. I. L.

W „Zagłobie swatem” – jubilatów wiele

... bo teatr to jedna rodzina (2)

19 września zespół Teatru Polskiego w Wilnie na scenie Rosyjskiego Teatru Dramatycznego wystawi „Zagłoba swatem”.

Na scenie zagra wielu jubilatów – Mieczysław Dwilewicz i Teresa Samsonow (25 i 20 lat działalności scenicznej, o nich „KW” pisał 11.09), Tadeusz Szpakowski (25 lat w Polskim Teatrze), Jerzy Szymanel (20 lat) i Renata Szymanel (15 lat).

Czas tasuje role

Tadzik Szpakowski do teatru trafił będąc jeszcze uczniem 10 klasy szkoły średniej nr 29 (obecnie Szymona Konarskiego). Wypróbować własne siły namówiła go klasowa koleżanka Wanda Kerulyte, znany był bowiem w klasie jako osoba aktywna, energiczna, a czasem nawet rozrabiająca. Zresztą Wanda po roku zespół opuściła, a kolega został w nim aż po dzień dzisiejszy.

Jeśli Teresa Samsonow miała szczęście do kreowania ról grzecznych i porządnymi postaciami, to u Tadeusza było inaczej. Każda rola – to amant lub jakiś cwany facet: Zaremba w „Zagłobie swatem”, Ferdynand w „Jeden z nas musi się ożenić”, Karol w „Ciotka Karola”, Sebeon w „Dziwiątym sprawiedliwym”, Bonifacy Czop w „Tatusz pozwolił”, Burczyński w „Grubych rybach”, marszałek dworu w „Intryga i miłość”.

– Lata jednak bieżą i charakter moich ról się zmienia, pasują mi już bardziej poważne, chociażby rola tatusia w „Tatusz pozwolił”. Nawet w „Grubych rybach” zaszła kardynałna zmiana, bo wcześniej grałem amanta, a ostatnio już tatusia – stwierdza Tadeusz.

Ulubiona rola – postać Zaremby w „Zagłobie swatem”, bo najwięcej grana, najwięcej odszlifowana.

– Bardzo dobrze znam słowa, nawet obudzony w nocy odtworzyłbym tekst. Im więcej się gra, tym bardziej z tą rolą się żyje – mówi.

Jednak z Zarembą trzeba będzie się pożegnać. Odtąd reżyser Irena

Litwinowicz deleguje Szpakowskiego na Zagłobę. Czasami te role płaczą się, zamiast czynności głównego bohatera chce się wykonywać zarembofskie. Te zmiany nie będą łatwe również dla reszty zespołu, bowiem grający aktorzy przyzwyczaili się widzieć w nim wcześniejszego bohatera.

– Czy za 15–20 lat Tadeusz Szpakowski zagra Zagłobę?

– Ależ na pewno, jest to wspaniała rola, zresztą spektakl ten będzie żył wiecznie, przecież to klasyka, jego premiera miała miejsce w Warszawie w Teatrze Narodowym jeszcze w 1900 r. Miło jest również, że gramy według dawnego scenariusza, niczego nie zmieniając, nawet wykorzystując dawne pieśni – mówi z optymizmem w głosie.

W „Panu Tadeuszu” grał asesora. Rolę opracował w ciągu kilku dni. Musiał nagle zamienić Grzegorza Tomaszewicza, który złamał nogę, a zespół czekały prestiżowe występy w Poznaniu i Słupsku. Szybko nauczył się słów, odbył próby z innymi aktorami. Jeszcze w Poznaniu szlifowano sztukę, dokąd przyjechał reżyser Tartyłło.

– To przyjemna, swojska rola. Czyż może być „Pan Tadeusz” kojarzony inaczej? – uważa jubilat. – Klasyka przyciąga, zachęca, ale i zobowiązuje. Zresztą klasyczne utwory są lubiane przez szerokie kręgi publiczności.

– Jaką rolę odgrywa teatr w jego życiu?

– To drugi dom – brzmi krótka odpowiedź.

Teatralne małżeństwo

Pierwsza rola Jurka Szymanela to Hamuel w „Dziwiątym sprawiedliwym”, wystąpił również jako Henio, syn Rejenta w „Panie Damazym”, Cyprian w „Zagłobie swatem”, sędzia w „Panie Tadeuszu”. Po powrocie z wojska w teatrze poznał swą żonę. Grali razem w wspomnianym „Panie Damazym”, zaś później



„Zagłoba swatem”: Tadeusz Szpakowski (w roli Zaremby, pierwszy od prawej), Irena Litwinowicz jako Zosia (pośrodku), pani Weronika i Marcjanna — Danuta Silička (od lewej) i Maria Kuziniewicz

w „Tatusz pozwolił”. Renata Szymanel kreowała postać Heleny w „Damazym”. Oprócz tego była siostrą miłosierdzia w „Pułapce”, Manią i Rózią w „Tatusz pozwolił”, Heleną w „Grubych rybach”, królowną w „Dzikich łabędziach”.

Pytamy Renatę, w jakich spektaklach łatwiej jest grać.

– Na pewno trudno jest w bajkach, bo się gra dla dzieci, a tam czystość, szczerłość musi być maksymalna – stwierdza Renata.

Pierwszy poważny występ? To wspomniana rola królowy Elizy, która przez cały spektakl gra na scenie. Wtedy Renata była jeszcze uczennicą ósmej klasy Niemiejskiej Szkoły Średniej. Wkrótce też teatr zawitał do Niemiejskiego Domu Kultury. To było wielkie wydarzenie w życiu miasteczka, nie było przecież częściej okazji usłyszeć na scenie ojczyście słowo. Grała służącą Urszulę w „Zagłobie swatem”. Była powszechnie podziwiana: przez rodziców, krewnych, znajomych, kolegów z klasy.

Zgadza się całkowicie ze stwierdzeniem, że teatr to drugi dom, jeszcze jedna rodzina.

– Bez teatru nie wyobrażam siebie, to wielkie wsparcie duchowe, tym bardziej miło jest teraz, gdy po kilku latach surowych warunków, mamy siedzibę w Domu Polskim. Z przedstawień Renata najbardziej pamięta występ na scenie Teatru Narodowego, do którego doszło w ubiegłym roku dzięki „Wspólnocie Polskiej”.

Ulubionym jej spektaklem, podobnie jak Teresy Samsonow, są „Grube grube”, bo grają w nim „sami swoi”, wyłącznie przyjaciele, spektakl był prezentowany już kilka razy i jest wszystkim dobrze znany.



W „Tatusz pozwolił” teatralna rodzina — Renata w roli Maniusi, Jerzy jako Karol

– Chciałoby się tak razem grać i grać... – mówi Renata.

– A w „Tatusz pozwolił” miałem rzadką okazję wykrzyknienia się na żonę – śmieje się Jurek.

Wkrótce —
Rzeszów i Warszawa

Ostatnio bardzo często na czwartym piętrze Domu Kultury Polskiej rozlegają się dźwięczne głosy aktorów Teatru Polskiego. Trwają próby. W najbliższym czasie – wspomniany występ na scenie dawnej „Reduty”

(Rosyjski Teatr Dramatyczny), potem wyjazd na Spotkania Teatrów Polskojęzycznych do Rzeszowa, które odbywają się pod opieką „Wspólnoty Polskiej”, w listopadzie – występy w Warszawie w ramach Dni Kultury Kresowej, organizowanych przez Federację Organizacji Kresowych. A w planach – już nowe sztuki. Być może z reżyserem z Polski...

Andrzej Puksztó
Fot. archiwum



Generalna próba „Gęsi i gąsek”. Śp. Irena Rymowicz „ustawia” aktorów: Jerzego Szymanela, jako służącego Johana, Jolantę Gaverskaite (w roli Hanki, po prawej) oraz Wiesławę Malewską (w roli Teresy, po lewej)

Polska

Pomnik "imperatora puszczy"

W centrum powiatowej Hajnówki (woj. podlaskie) stanął, naturalnych rozmiarów, żubr z brązu.

Jest to pomnik nawiązujący do innego, który sto lat temu stał w pobliskim Zwierzyńcu i upamiętniał polowanie cara Aleksandra III w Puszczy Białowieskiej. Obecnie znajduje się on w Spale.

Car polował w puszczy w 1860 roku. Po udanych łowach kazał od-

łać z żeliwa żubra i ustawić go przy drodze. W czasie I wojny światowej żubr stamtąd zniknął. Odnalazł się aż w Petersburgu, by w latach 20. trafić na Plac Zamkowy w Warszawie. Ówczesny prezydent Ignacy Mościcki uznał jednak, że lepszym dla niego miejscem będzie jego letnia rezydencja w Spale.

„To nie jest wierna kopia pierwszego pomnika, ale na pewno for-

ma zadośćuczynienia dla tych, którzy starali się o jego powrót” – powiedział starosta hajnowski Włodzimierz Pietruczuk.

Inicjatywa pojawiła się przed rokiem w czasie dożynek prezydenckich w Spale. Uznano, że stolica powiatu leżąca „u wrót” Puszczy Białowieskiej będzie lepszym miejscem, niż historyczna lokalizacja, w połowie drogi między Hajnówką i Biało-

wiąż. Dlatego żubr stanął na skwerze przy Urzędzie Miejskim w Hajnówce. Powiat hajnowski w planach swego rozwoju stawia m.in. na turystykę związaną z Puszczą Białowieską. Dlatego przy okazji odsłonięcia pomnika pojawiły się głosy, by piłę tarczową obecną w herbie Hajnówki, a symbolizującą tamtejszy przemysł drzewny, zamienić właśnie na symbol żubra. (PAP)

Teatr Polski w Wilnie

zaprasza 19 września na przedstawienia:

„Królowa i rozbójnicy” – godz. 11.30 i 14.00

„Zagłoba swatem” – godz. 18.00.

Przedstawienia odbędą się w Rosyjskim Teatrze Dramatycznym (z okazji 25-lecia działalności scenicznej Mieczysława Dwilewicza i Tadeusza Szpakowskiego, 20-lecia Teresy Samson i Jerzego Szymanela oraz 15-lecia Renaty Szymanel).

Bilety do nabycia w kasie teatru.

Kiermasz w centrum miasta

Franciszek konkuruje z Kaziukiem

Wygląda na to, że zorganizowany w roku ubiegłym po raz pierwszy kiermasz jesienny rozgości się na stałe w Wilnie. Wilnianie polubili to święto i na pewno stanie się ono tradycyjne w naszym grodzie.

Myśl o organizowaniu w ramach Dni Stolicy podobnego przedsięwzięcia zrodziła się daleko wcześniej, ale nie wiadomo, czy doszłoby do realizacji, gdyby nie Vytenis Urba, właściciel „Marceliukės kletis”, człowiek rozkochany w historii, we wszystkim, co dotyczy przeszłości.

Gdy rodził się pierwszy kiermasz, organizatorzy mieli obawy, czy się uda. Wilno ma przecież wiosennego Kaziuka, słynnego hen poza granicami kraju. Dlatego też trzeba było sporo się pogłowić, by zorganizować święto mogące konkurować właśnie z jarmarkiem kaziukowym.

Na pewno nie będzie w tym ani krzty przesady, że właśnie Vytenis Urba przyczynił się najwięcej do realizacji tego projektu. Ze swych przebogatych zbiorów udostępnił wiele unikalnych przyrządów, warsztatów odzwierciedlających działalność rzemieślników wileńskich. Tak, w samym centrum Sta-



„Winowajcy” kiermaszu — mer Artūras Zuokas i Vytenis Urba

rówki, na Placu Ratuszowym, narodziło się fantastyczne miasteczko, które w tym roku jeszcze bardziej rozszerzyło swe kręgi.

Już od ubiegłego piątku rozpoczęło ono swój żywot, a wilnianie mają wspaniałą okazję nie tylko się zabawić, ale też dokonać wędrówki w niedaleką jeszcze przeszłość, do lat przedwojennych i zaglądnąć do instytucji, które działały prawie w każdym miasteczku — szkoły, apteki, fryzjerni, żandarmerii i, oczywiście, karczmy.

Co prawda, w niektórych „karczmach” serwuje się nie dania ludowe, ale szaszłyki, ale nie zmniejsza

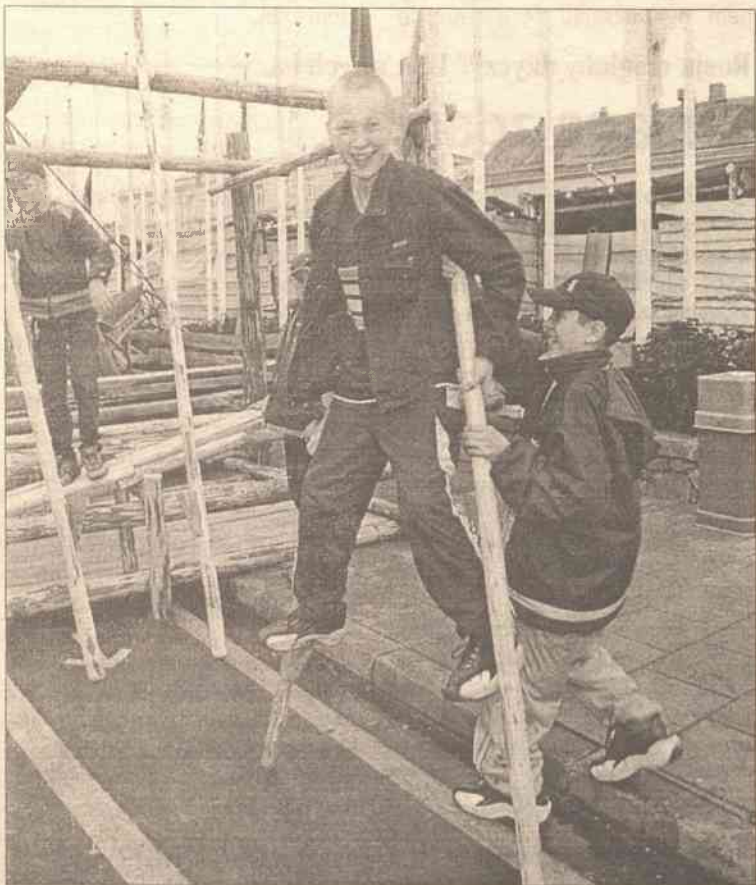
to atrakcyjności tego święta. Tym bardziej, że w ubiegłą niedzielę pogoda dopisała na medal. Dlatego też było tu tak gwarno i tłoczno.

W tym roku kiermasz rozszerzył swe kręgi, objął zasięgiem większą powierzchnię Starówki, a dzieciaki otrzymały nawet swój park, gdzie oczekuje na nie tyle atrakcji.

Oczekuje, gdyż kiermasz będzie trwał do zakończenia Dni Stolicy. Dzień wczorajszy był na pewno wyjątkowy dla tego święta, które przybrało imię Franciszka, albowiem 17 września Franciszek obchodzi imieniny.

I jeszcze mała konkluzja związana z przebiegiem Dni. Nie wiem, czy znajdzie się śmiałek, który zaprzeczy, że to właśnie takie kiermasze powinny odbywać się w ramach Dni Stolicy. A nie tak zwane „święto” (chodzi o tzw. święto piwa „Trzy dni i trzy noce”) obchodzone również w ramach tych samych Dni w Zakrecie. Trzeba było widzieć, jak po trzech dniach i trzech nocach wyglądało to masowe pobożewisko pijackie. I co najstraszniejsze, że „głównymi bohaterami” była młodzież. Mocno nastolatkowa. Nie mówię już o wymyślonych tzw. masowych „ślubach”, „wieszaniu swatów” i innych „atrakcjach”, zaplanowanych w ramach tego przedsięwzięcia, z którego zadowoleni są (i też nie za bardzo, bo pogoda wówczas nie dopisała) handlarze. Ale czy organizatorzy pomyśleli o młodych uczestnikach i ich rodzinach? Czy chcieliby, by ich dzieci wystąpiły w „rolu głównej”? Może to nieco retoryczne i moralizatorskie pytanie, ale przysłowie przecież mówi: „Nie czyń drugiemu, co tobie niemiłe”. Więc czy potrzebne są wilnianom takie „atrakcje”?

Helena Gładkowska
Fot. ELTA



Spacer na szczudłach — to frajda

W ramach Dni

Zdrowi i ładni

Dziś w wileńskim Pałacu Sportu (Rinktinės 1) zainaugurowane zostanie świąteczne przedsięwzięcie „Oblicze miasta — to zdrowi i ładni ludzie” przebiegające w ramach Dni Stolicy.

Nie jest to przypadkowe, albowiem 18 i 19 września zostały ogłoszone Dniami Zdrowego Trybu Życia. Wileńskie biuro zdrowego miasta (odział samorządowy), Ministerstwo Ochrony Zdrowia, Centrum AIDS i inne placówki lecznicze aktywnie się włączyły do tej imprezy. Organizowane będą odczyty, seminaria dotyczące tematów zdrowia, czystości miasta, ekologii, aktualnych problemów.

Szereg firm, organizacji, placówek zaprezentuje wilnianom swą produkcję (witaminy, kosmetykę leczniczą, artykuły żywnościowe, wody mineralne, herbaty, zioła

lecznicze itd.), wszystko, co się przyczynia do tego, by człowiek był zdrowy i twórczy.

Podczas trwania Dni można będzie uzyskać bezpłatną konsultację lekarzy.

Święto zainaugurowane zostanie dziś z samego rana pochodem, który od placu Savivaldybės podąży do Pałacu Sportu, gdzie przewidziano szereg imprez. Do pochodu mogą się dołączyć wszyscy chętni wilnianie. O godzinie 9.00 każdy, kto chce wziąć udział w pochodzie, ma być na placu Savivaldybės. A już pół godziny później uczestników pochodu powitają przedszkolacy, którzy przygotowali program artystyczny.

O godzinie 10.00 minister zdrowia K. R. Dobrovolskis zainauguruje imprezę otwarciem wystawy specjalistycznej, gdzie swą działalność

i produkcję zaprezentują: Centrum Uzależnienia, Centrum AIDS, Zrzeszenie Diabetyków, społeczne centra zdrowia jak też firmy „Deva”, „Blok”, „Pharmcos”, „Technika ortopedyczna”, „Medicata” i szereg innych.

W tym dniu odbędzie się też seminarium „Człowiek i miasto”, którego organizatorem jest wileńskie biuro zdrowego trybu życia.

Natomiast w środę pedagogzy szkół stołecznych będą dyskutowali o narkomanii. Tematem seminarium będzie „Problemy narkomanii i AIDS. Jak możemy pracować wspólnie”. Referaty wygłoszą specjaliści, którzy jednocześnie udzielą pedagogom porad, jak należy walczyć przeciwko tym zjawiskom.

W szeregu placówek leczniczych — 18 i 19 września odbędą się Dni Otwartych Drzwi. **Inf. wł.**

Z historii

Uroczystości Kościuszkowskie

Spoleczność polska w okupowanym przez Niemców w 1917 roku Wilnie postanowiła uczcić 100. rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki. Uroczystości, mimo głodu panującego w mieście, odbyły się w dniach 14 i 15 października 1917 r. Oto jak opisuje tę uroczystość w swoim „Dzienniku” Władysław Zahorski: „Uroczystości Kościuszkowskie wypadły nadspodziewanie okazale. Prawie wszystkie wystawy sklepów polskich były udekorowane barwami narodowymi, chorągiewkami, kwiatami. Wystawiono popiersia i portrety Naczelnika oraz herby Polski i Litwy. Cała ludność polska przyzdobiła piersi kokardami amarantowymi.

W niedzielę o godzinie 11-ej (14. X.) zebrało się w kościele św. Jana sporo osób, przeważnie inteligencji. Przybyli delegaci rozmaitych towarzystw, instytucji, uczniowie i uczennice gimnazjów i szkół razem z nauczycielami, cechy szewski i krawiecki, oraz sporo publiczności. Mszę celebrował pontyfikalnie ks. Administrator Michalkiewicz. (...) Po sumie ks. Michalkiewicz poświęcił tablicę pamiątkową wykonaną w cemencie przez Antoniego Wulwskiego i wmurowaną w ścianę naprzeciwko bocznego wejścia, przedstawiającą formę wielkiego krzyża, ukośnie zrąbanego u dołu (na pamiątkę niedawno zrąbanego

krzyża na mogile Zygmunta Sierałkowskiego).

W poniedziałek (15. X.) również w kościele św. Jana odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę Tadeusza Kościuszki, pontyfikalnie celebrowane przez ks. Administratora, w asyście kilku księży. Kościół był wypełniony po brzegi. W środku głównej nawy, zajmując całą jej szerokość, wśród oleandrów, laurów i kwiatów, na pięciu stopniach wznosił się olbrzymi sarkofag, na wzór znajdującego się na Wawelu, z napisem Kościusko, wykonany dekoracyjnie przez hr. Rostworowskiego (Tadeusza), według projektu Ferdynanda Ruszczyca. U stóp sarkofagu, na stopniach, leżały dwie skrzyżowane kosi i na nich konfederatka, a niżej wieńce. Dokoła na wysokich lichtarzach płonęły liczne, grube świece. Sprawiało to silne wrażenie swoją prostotą i powagą.

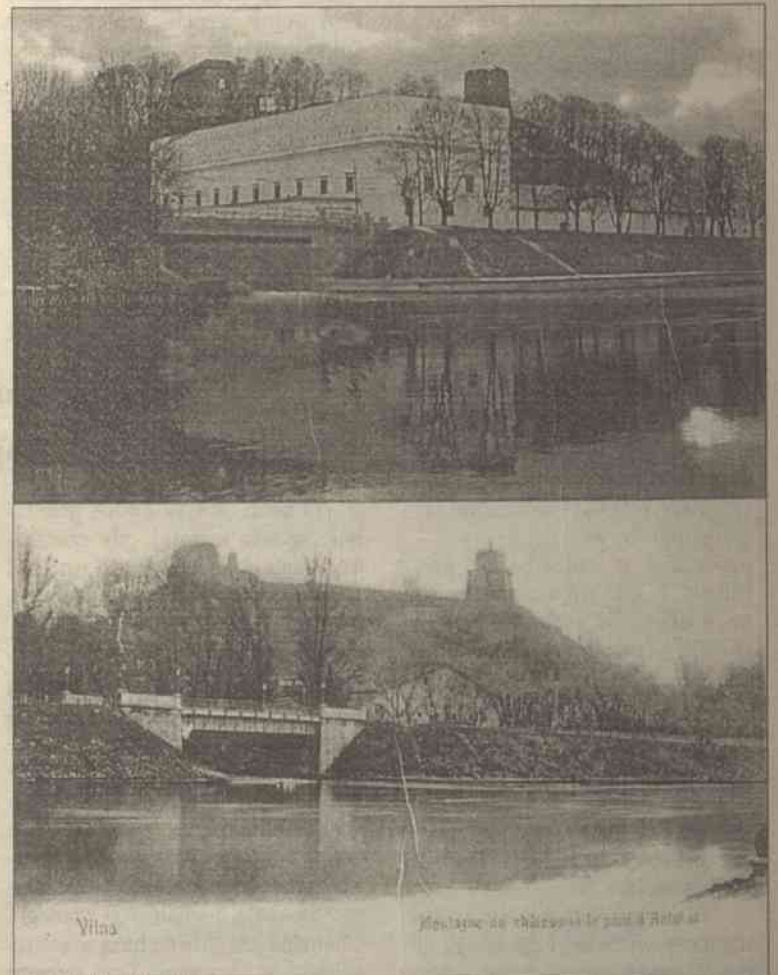
Po skończeniu mszy rozległ się hymn „Boże coś Polskę”. Nastój był niezmiernie podniosły. Wszyscy byli głęboko wzruszeni, a niektórzy płakali...”

Wilnianie nawet w trudnym okresie, w warunkach wojny i okupacji niemieckiej, pamiętali o polskim bohaterze narodowym, oddając mu hołd pamięci z okazji stulecia jego śmierci w Solurze, na obczyźnie.

Michał Staruk

Oferta dla gości i mieszkańców

„Wilno dawniej i dziś”



Góra Zamkowa i zrekonstruowany stary Arsenal Zamku Dolnego u zbiegu Wilii i Wilenki

18 widoków miasta nad Wilią, a właściwie 36, można oglądać na widokówkach, które ostatnio wydała oficyna „Darlis”.

Takie pomnożenie osiemnastki wynika z tej przyczyny, że na widokówkach zostały utrwalone te same miejsca podwójnie — tzn. jak wyglądały kiedyś i dziś. Wiele zabytków, niestety, nie zachowało się. Nie zobaczymy np. kapliczki Chrystusa Króla, która kiedyś znajdowała się tuż przed kościołem św. św. Piotra i Pawła na Antokolu. Została zniszczona po II wojnie światowej. Także nie ma przydrożnej kapliczki św.

Weroniki, która została zburzona również w tamtym okresie.

Ale jest ta sama Wilia, co prawda, mająca już inne nabrzeża, są odbudowane w roku 1989 Trzy Krzyże, które jako drewniane wzniesione zostały w 1916 r., a w 1950 — zniszczone.

Jest to piękny prezent zarówno dla gości stolicy, jak też dla samych wilnian, albowiem każdy posiadacz takich widokówek będzie miał okazję poznać miasto nad Wilią — miasto, którego już nie ma i miasto, które dziś jest.

H. G.

Polska

Badania muszą być

– Niezależnie od tego, jaka opcja polityczna będzie rządziła, muszą być kontynuowane badania nad historią najnowszą i muszą istnieć zajmujące się tym ośrodki pozarządowe – mówił wczoraj premier Jerzy Buzek.

Szef rządu otworzył w warszawskim Ośrodku "Karta" Internetowe Centrum "Indeksu Represjonowanych", zawierające dane o obywatelach polskich represjonowanych w ZSRR po 17 września 1939. "Musimy znać historię naszego kraju, musimy wyciągać z niej wnioski, by te zła karty naszej historii się nie powtórzyły. W tym wielkie zadanie Państwa i wielka wykonana praca, za którą w imieniu wszystkich Polaków dziękuję" – powiedział Jerzy Buzek.

RPO o żołnierzach

O bezpieczeństwo polskich żołnierzy na Bliskim Wschodzie i na Bałkanach w związku z zaognioną sytuacją pyta ministra obrony Rzecznik Praw Obywatelskich.

"W trakcie wizytacji polskich jednostek wojskowych na Bliskim Wschodzie (...) w rozmowach poruszany był problem bezpieczeństwa naszych żołnierzy w razie zagrożenia – pod kątem możliwości ewakuacyjnych. Zdaniem rozmówców, są one znikome i znane tylko wąskiemu gronu kadry dowódczej" – napisał Rzecznik w liście do ministra obrony. Około dwóch tysięcy polskich żołnierzy służy w misjach pokojowych w Europie, Afryce i Azji.

Lotnisko odpowiada NATO

Pierwsze zakupione samoloty wielozadaniowe stacjonować będą na lotnisku w Poznaniu-Krzesinach – zapowiedział dowódca wojsk lotniczych gen. Andrzej Dułęba. Obecnie lotnisko jest modernizowane, tak aby w 2003 r. spełniać standardy NATO.

"Lotnisko w Krzesinach ma być obiektem wzorcowym dla innych polskich lotnisk wojskowych. Po zakończeniu przebudowy Krzesiny będą odpowiadały standardom NATO-wskim. Tu będą stacjonować pierwsze zakupione nowe samoloty wielozadaniowe" – powiedział w poniedziałek gen. Dułęba. W tym roku zainwestowane zostaną 54 miliony złotych głównie w prace betonowe.

Wielki Krzyż Zasługi

Prezydent Niemiec Johannes Rau nadał Andrzejowi Wajdzie Wielki Krzyż Zasługi – poinformował wczoraj Rainer Rudolph, attache prasowy ambasady Niemiec w Warszawie.

"W osobie Andrzeja Wajdy wyróżniamy wybitnego człowieka filmu. W swych filmach Andrzej Wajda wciąż próbował udzielić odpowiedzi na pytania, które stawiał XX wiek. Jak pojedynczy człowiek może przetrwać w zawierusze dziejów? Jaką odpowiedzialność ponosi jednostka jako część wspólnoty? Zwłaszcza za film "Ziemia obiecana" zrobił na mnie ogromne wrażenie. Film ten stanowi kamień milowy dla stosunków niemiecko-polskich" – napisał w oświadczeniu ambasador Niemiec, Frank Elbe.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował Paweł Kobak

Talibowie rozmieszczają rakiety typu Scud na granicy z Pakistanem

Afganistan przygotowuje się

Rządzący Afganistanem talibowie gromadzą na granicy z Pakistanem duże ilości broni, w tym rosyjskie rakiety typu Scud, poinformował wczoraj przedstawiciel armii pakistańskiej.

"Jesteśmy już przygotowani, jesteśmy przygotowani bronić naszej ojczyzny. Granica pakistańska jest bardzo bezpieczna", zapewnił kapitan Ahmed Bahtii na posterunku w odległości 2,5 km od granicy z Afganistanem. Zapytany, czy sytuacja przypomina wojnę, Bahtii odpowiedział: "Oczywiście, ale to nie jest wypowiedziana wojna".

Wcześniej ten sam oficer poinformował, że Afganistan rozmieścił na granicy z Pakistanem 20-25 tysięcy żołnierzy.

Tymczasem dziesiątki tysięcy Afgańczyków opuściły główne miasta kraju i kierują się w stronę granic z Pakistanem i Iranem – podał wczoraj rzecznik Biura Wysokiego Komisarza ONZ ds. Uchodźców w Pakistanie. "Przygotowujemy się na napływ dziesiątków tysięcy ludzi zmierzających obecnie ku granicom" – powiedział Jusuf Hassan.

Afgańczycy uciekają do Pakistanu głównie ze stolicy kraju Kabulu oraz z Kandaharu i Dżalalabadu. In-



Dziesiątki tysięcy Afgańczyków uciekają do Pakistanu w obawie przed odwetowym atakiem USA na siedziby terrorystów w Afganistanie
Fot. EPA-ELTA

ni kierują się w stronę granicy z Iranem. Uchodźcy obawiają się odwetowego ataku USA na siedziby terrorystów w Afganistanie.

Pakistan zamknął tymczasem granicę z Afganistanem i skierował

dotkliwe oddziały policji do utrzymania porządku w dziesiątkach obozów dla 1,2 mln afgańskich uchodźców. Wstrzymał też kontakty handlowe z Afganistanem, ograniczając się jedynie do

dostaw żywności. Na granicy po stronie afgańskiej koczują już tysiące Afgańczyków, którzy próbują przedostać się do Pakistanu w obawie przed ewentualnym atakiem USA.

Amerykanie przygotowani na ofiary

Zgoda na wojnę

71 procent Amerykanów opowiada się za prowadzeniem przez USA wojny przeciw krajom, które "ukrywają lub pomagają terrorystom", nawet jeżeli miałyby to spowodować wiele ofiar, wynika z opublikowanego wczoraj sondażu.

Sondaż przeprowadzony na zlecenie agencji Reuters przez instytut John Zogby w dniach 14-16 września pokazuje także, że prawie 90 procent ankietowanych aprobuje działania prezydenta George'a W. Busha. Zapytani, czy popar-

liby "wojnę wszelkimi środkami przeciw krajom, które ukrywają lub pomagają terrorystom", 75 proc. odpowiedziało, że tak, podczas gdy przeciwnego zdania było 18 procent.

Poparcie to tylko nieznacznie zmniejszyło się, kiedy respondenci zostali zapytani o poparcie, jeżeli taka wojna "spowodowałaby znaczną liczbę amerykańskich ofiar". W tym przypadku poparto ją 71 procent, sprzeciwiło się temu 21 procent, zaś reszta nie miała zdania.

W Czeczenii zestrzelono śmigłowiec

Śmierć dwu generałów

13 osób, w tym dwóch generałów, zginęło wczoraj, gdy czeczeńscy separatyści zestrzelili rosyjski śmigłowiec wojskowy Mi-8 – podała agencja Interfax.

Jednym z generałów jest podobno Anatolij Pozdniakow, zastępca szefa departamentu operacyjnego rosyjskiego sztabu generalnego, odpowiedzialnego za koordynowanie w Czeczenii działań sił federalnych i współpracujących z Moskwą władz cywilnych. Maszynę ostrzelano z dwóch stron nad lotniskiem w Chankale niedaleko Groznego. Chankala jest główną bazą wojsk rosyjskich w Czeczenii. Tego samego dnia separatyści zaatakowali drugie co do wielkości miasto Czeczenii – Gudermes. Według rzecznika prasowego Kremla Siergieja Jastrzembkiego ataku na Gudermes dokonał kilkudziesięciosobowy uzbrojony oddział. Inne źródła określały wcześniejszą liczbę atakujących na 100 do 400.

"Wiadomo już, że od godziny szóstej rano, 17 września, zaczęły się starcia zbrojne w różnych miejscach Gudermesu" – powiedział przedstawiciel rosyjskich władz w wywiadzie dla radiostacji "Echo Moskwy". "W mieście jest wystarczająco dużo sił i środków, żeby

dać odpór każdemu zbrojnemu wypadowi" – zapewnił rzecznik Kremla. Jastrzembki potwierdził doniesienia o ofiarach wśród zaatakowanych milicjantów i wojskowych, choć nie podał żadnych szacunków. Tymczasem agencja Interfax cytuje źródła w lokalnym urzędzie MSW w Gudermesie, według których atak bojowników kosztował życie jednej osoby, osiem zaś zostało rannych. Nie wiadomo, jakie są straty separatystów.

Tymczasem nieuznawany przez Moskwę prezydent Czeczenii Aslan Maschadow w rozmowie telefonicznej z AFP oświadczył wczoraj rano, że separatyści przejęli w pełni kontrolę nad Gudermesem.

Według miejscowych prorosyjskich władz, do Gudermesu wkroczył rano liczący około stu osób oddział separatystów. Podzielili się oni na kilkusobowe grupy i rozpoczęli ostrzał budynków lokalnej administracji, wymiaru sprawiedliwości oraz miejsca dyslokacji rosyjskich sił federalnych. Cytowane przez agencję Interfax źródło w Gudermesie podaje, że część mieszkańców opuściła miasto, część zaś schroniła się w piwnicach. Według dostępnych informacji, rosyjskie władze zablokowały wjazd do Gudermesu.

Rosja mogłaby użyć USA swych baz

Zmiana zdania

Moskwa nie wykluczyła, że Amerykanie mogliby korzystać z baz rosyjskich w byłych republikach radzieckich Azji Środkowej w wypadku akcji odwetowej wobec Afganistanu.

Poinformował o tym dziennikarz wczoraj w Moskwie amerykański zastępca sekretarza stanu John Bolton. Takie stanowisko Moskwy oznaczałoby, że w ciągu ostatnich czterech dni władze rosyjskie zmieniły zdanie w sprawie ewentualnej pomocy USA w akcji represyjnej wobec Afganistanu.

Jeszcze w piątek minister obrony Rosji Siergiej Iwanow wykluczył możliwość, by w trakcie ewentualnej akcji zbrojnej przeciwko inicjatorom niedawnych zamachów terrorystycznych Amerykanie wkroczyli na teren byłego ZSRR.

Tadżykistan gotowy współpracować z USA

Razem zwalczać terrorizm

Minister spraw zagranicznych sąsiadującego z Afganistanem Tadżykistanu Igor Sattarow zadeklarował, że jego kraj jest otwarty na współpracę ze Stanami Zjednoczonymi w walce z terroryzmem.

Cytowany przez Interfax, szef tadżyckiej dyplomacji powiedział jednak, że amerykańska administracja nie prowadziła dotychczas z władzami w Duszanbe żadnych rozmów o ewentualnym umożliwieniu rozmieszczenia sił amerykańskich na terytorium tej środkowoazjatyckiej republiki.

"Nie widzę jakiegokolwiek podstawy dla nawet hipotetycznych rozważań możliwości prowadzenia jakiegokolwiek operacji wojskowych NATO na terytorium państw Azji Środkowej będących członkami WNP (Wspólnoty Niepodległych Państw)" – mówił w piątek Iwanow w stolicy Armenii, Erewanie.

Spośród byłych republik radzieckich z Afganistanem graniczą Tadżykistan, Uzbekistan i Turkmenistan. Więzy wojskowe Tadżykistanu z Rosją są nadal silne, natomiast Uzbekistanu i Turkmenistanu – słabsze.

Iwanow zapowiedział, że 26 września dowódcy sił zbrojnych poszczególnych krajów WNP spotkają się w Moskwie, by omówić koordynację działań antyterrorystycznych.

Delegacja Pakistanu spotkała się z mułłą Omarem

Próby przekonania mułły

Pakistańska delegacja rządowa spotkała się wczoraj w Kandaharze na południu Afganistanu z przywódcą talibów, mułłą Mohammadem Omarem.

Pakistańczycy próbują przekonać go do wydania Amerykanom ukrywającego się w Afganistanie od

ponad pięciu lat Saudyjczyka Osamy bin Ladena, uważanego za głównego organizatora wtorkowego ataku terrorystów na Nowy Jork i Waszyngton.

Rozmowy trwały trzy godziny i nie ma żadnych szczegółów z ich przebiegu.

Rozmowa z panem Krzysztofem Czeszejko-Sochackim, znanym polskim adwokatem, wiceprezesem Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej

Najważniejsze — zachować twarz...

Proszę powiedzieć naszym Czytelnikom, jakie są Pana związki z Polakami na świecie?

Przed wszystkim historyczne, bowiem datują się od trzynastego wieku, kiedy to związki Litwy z Polską nabrały charakteru bliskiego, a później wręcz jednolitego...

A bliżej?

Moja rodzina po mieczu pochodzi ze Wschodu z dawnej Rzeczypospolitej Polskiej. A zatem na Litwie tkwią moje związki z Polakami w naturalnych korzeniach. A z drugiej strony, moja rodzina jest rozproszona po całym świecie. Część mieszka w Kanadzie. A ostatnio odezwał się nawet kuzyn, żyjący w Australii. Jest on wnukiem oficera, który walczył w czasie II wojny światowej w alianckich siłach zbrojnych.

Czy utrzymuje Pan kontakty z Polakami na świecie?

Ależ oczywiście. Zarówno prywatnie, jak i służbowo. Jako wiceprezes Krajowej Izby Gospodarczej, w różnych delegacjach, mających charakter gospodarczy. A to stwarza mi szansę podtrzymywania kontaktów osobistych. A wracając do spraw służbowych, chcę powiedzieć, że oferujemy i zachęcamy do wdrażania wzajemnych związków gospodarczych pomiędzy Polską i krajami, do których udają się nasze delegacje. Innymi słowy, stwarzamy szansę, aby polskie przedsiębiorstwa w różnych krajach uzyskiwały jak najlepsze informacje o możliwościach inwestowania w Polsce.

Jest Pan bardzo znanym prawnikiem w Polsce. Niedawno Sejm Rzeczypospolitej Polskiej debatował nad sprawami obywatelstwa, określającego zasady przekraczania granicy przez Polaków i Polonię żyjącą poza granicami kraju. Dokument ten jest powszechnie krytykowany. Co Pan jako prawnik sądzi o tej sprawie?

Myślę, jako człowiek mający od lat do czynienia z prawem, że zbiór biurokratycznych zasad w niej umieszczonych, jest odstręczający. Nie ma w dokumencie prawnego automatyzmu, który stwarza sytuację bardzo prostego uregulowania spraw obywatelskich. Ale to jest tylko jeden z przykładów, w których parlament polski — jak się to powszechnie mówi — „nie stanął na wysokości zadania”.

A przyczyny?

Po pierwsze, w polskim parlamencie nie ma dostatecznej liczby

dobrych prawników. Jest ich może 10, a może mniej. I to jest wadą tego parlamentu. Inaczej na te sprawy patrzą parlamenty np. w USA, Kanadzie, a nawet w krajach, w których demokracja jeszcze tak nie okrzepła. I druga sprawa — dominacja polityki i polityków. Rząd, a szczególnie ostatni, lekceważył sprawy związane z legislacją, przedkładał projekty ustaw nie dopracowane, licząc na to, że posłowie mu przychylni poprą te ustawy w głosowaniu. Skutki — jak widać — są opłakane. I mogę to dziś powiedzieć jako prawnik, znający dobrze swój zawód, że mamy bardzo mało regulacji prawnych, które odpowiadają oczekiwaniom społecznym. Sądzę, że odpowiedzią na to pytanie jest „dziura w budżecie” wynosząca ponad 80 miliardów złotych.

Jeszcze do niedawna władze graniczne w Polsce wymagały, aby osoby pochodzenia polskiego wjeżdżały do kraju na paszportach polskich. Czy słusznie?

Znam takie przypadki i wiem, że zdarzyły się sytuacje, kiedy obywatele amerykańscy byli zatrzymywani na lotnisku, do czasu wyjaśnienia dlaczego przekroczyli granicę na paszportach amerykańskich. Te sprawy powinna rozwiązać ustawa o podwójnym obywatelstwie. A zatem każda osoba, która posiada inne obywatelstwo niż polskie, sama powinna decydować, z jakim paszportem przekracza granicę państwa. Oczywiście, z tego wynikają pewne prawa i obowiązki wobec ustaw wydawanych przez kraj przebywania, ale także ma prawo do poszanowania ustaw kraju, z którego ta osoba przyjechała. Musi zatem mieć absolutną wolność wyboru, gdzie chce jechać i jakim dokumentem się legitymować. Uważam, że wymagania władz granicznych, aby Polacy i Polonia legitymowały się paszportami wyłącznie polskimi, jest ograniczeniem ich wolności.

Pomówmy chwilę o „KARCIE POLAKA” dla Polaków mieszkających za wschodnią granicą. Sejm i Senat debatują nad tym zbyt długo. Co Pan jako prawnik myśli o tej sprawie?

Wobec Polaków mieszkających na Wschodzie Polska ma szczególne obowiązki. Przecież ci ludzie nigdy nie opuścili granic Rzeczypospolitej. I następna sprawa — ostatnie lata nie przyniosły nam żadnego sukcesu, jeśli chodzi o problemy ich tożsamości. Nadal

bowiem na Litwie Polacy nie mogą pisać swych imion i nazwisk po polsku, nie odzyskali skonfiskowanej imi ziem, do czego przyczyniło się poszerzenie granic „wielkiego Wilna”, a także w nauczaniu języka polskiego w szkołach zaczynają się problemy. Mimo że władze na wysokim szczeblu deklarują gotowość rozwiązania tych problemów, to tak naprawdę niewiele z tego wynika. Sądzę, że w polskiej polityce zagranicznej powinna być jasno określona polityka wschodnia, której dotychczas nie ma, a która gwarantowałaby pełną realizację zawartego traktatu polsko-litewskiego. Mam nadzieję, że nowy parlament podejmie takie działania, gdyż są one niezbędne i konieczne. Może wówczas Polacy zamieszkali na Litwie przestaną mówić o Polsce, „że jest dla nich macochą, a nie matką”. Bo jak wiadomo, obywatelstwo można mieć kilka, ale ojczyznę ma się tylko jedną. A dla Polaka szanującego prawa kraju, w którym przyszło mu żyć — ojczyznę zawsze pozostanie Polska.

Po tym wszystkim, co powiedzieliśmy, chciałbym zadać Panu jeszcze jedno pytanie. Jest Pan kandydatem na posła do nowego parlamentu. Jakim będzie Pan gwarantem w Sejmie, że nie będzie podejmowanych ustaw, które, najogólniej mówiąc, nie będą sprzyjały obywatelom Rzeczypospolitej i Polakom mieszkającym poza jej granicami?

Ponad 25 lat jestem prawnikiem i bez megalomanii mogę powiedzieć, że prawnikiem cenionym w społeczeństwie nie tylko polskim. Czas więc ku temu, aby wykorzystać te doświadczenia w pracy parlamentu. A więc przede wszystkim tworzyć dobre prawo. Moja pozycja zawodowa, tradycje rodzinne nie pozwolą mi na stracenie twarzy nie tylko mojej, ale i mojej rodziny. Gdybym sprzeniewierzył się zasadom mojego zawodu, mimo że jestem człowiekiem dorosłym, mój Ojciec sprawiłby mi porządne lanie. A ponadto byłbym skompromitowany wobec przyjaciół — tych w kraju i tych za granicą. Nie.

To nie wchodzi w rachubę. Mogę zapewnić wszystkich, którzy oddadzą na mnie głos, że się nie zawiodą. Gwarantem może być także i to, że jestem jeszcze zbyt młody, aby tracić twarz w zamian za iluzoryczne apanaże.

Chcę jeszcze dodać, że jestem związany ze środowiskami gospo-



Dla mnie honor nie jest pojęciem ze słownika wyrazów obcych... — mówi Krzysztof Czeszejko-Sochacki

Fot. archiwum

darczymi w Polsce: Krajową Izbą Gospodarczą, Sądem Arbitrażowym i innymi, funkcjonują także w wielu innych środowiskach, w których nie wybaczone by mi nigdy, gdybym zawiódł ich zaufanie. Dla mnie honor nie jest pojęciem ze słownika wyrazów obcych...

Czyli inaczej znikłby Pan ze środowiska, w którym funkcjonuje?

Tego obawiam się najbardziej. To przekreśliłoby moją przyszłość i pozycję zawodową, jak również społeczną.

Wspomniał Pan o swym Ojcu — prawniku powszechnie znanym i szanowanym. Proszę powiedzieć kilka słów na jego temat.

Ojciec jest sędzią Trybunału Konstytucyjnego, profesorem uniwersyteckim. Z uwagi na wiek nie sądzę, aby zechciał podejmować nowe działania. Od ponad 20 lat jest związany z nauką i uważam, że na tym chciałby się skupić. A mimo wszystko jest nadal bardzo aktywny — tworzy, pisze, analizuje, uczy studentów prawa i to jest jego pasja. Chyba w tym kierunku będzie iść dalej...

Czy mogę powiedzieć, że ta saga rodzinna jest także gwarantem, że nie zawiedzie Pan zaufania?

Przez skromność nie odpowiem na to pytanie. Ale twierdzą, że przede wszystkim w Sejmie nie należy dopuszczać do takich sytuacji, w której trzeba wybierać: albo nie głosować, bo prawo jest złe, albo głosować bo... każą. Uważam,

że prawo musi być przygotowane rzetelnie i jasno z regulami znajomości jego zasad, aby każdy mógł za nim oddać swój głos. To prawo musi wychodzić naprzeciw potrzebom obywateli kraju i... Polaków żyjących poza krajem. A jest ich, jak wiadomo, jedna czwarta całej naszej populacji. Mój kontakt z nimi — www.czeszejkosochacki.com.

Na zakończenie naszej rozmowy — chociaż cały czas unikał Pan tego tematu — Pana działalność nie tylko społeczna...

Moje życie zawodowo-społeczne koncentruje się w trzech obszarach: wykonywanie zawodu adwokata, działalność społeczna, w której jako prawnik mam także szansę pomóc innym w wielu ważnych dla nich sprawach, i działalność charytatywna. Wspieram Fundację Promocji Młodych Talentów prowadzoną przez moją Małżonkę Ewę Czeszejko-Sochacką. Nastawiamy się na promocję młodych ludzi — talentów nie tylko z Polski, lecz i ze świata, mających polskie korzenie.

A właśnie ze świata... Gdy znajdują się takie talenty np. w Kanadzie lub w USA, na Wschodzie itp., czy mają szansę na pomoc Fundacji?

Oczywiście. Nasz kontakt — www.talent.pl. Pod warunkiem, co jeszcze raz podkreślam, że mają polskie korzenie...

Rozmawiał **Zbigniew Różański**

(Korespondencja własna z Warszawy)

Zam. 280

Uwaga, właściciele środków transportu!

Nowa stacja lustracji technicznej!

Stacja lustracji technicznej przy ul. Linksmoju 5 w Wilnie (Nowa Wilejka) dokonuje państwowej lustracji technicznej samochodów osobowych, przyczep do nich, mikrobusów oraz samochodów ciężarowych o dopuszczalnej maksymalnej wadze do 3,5 t.

Godziny pracy stacji lustracji technicznej:
poniedziałek — piątek, w godz. 9.00-13.00 i 14.00-18.00.

Wileńskie Centrum Lustracji Technicznej „Tuvlita”

AB „Gerové” w nieograniczonej ilości po cenie umownej skupuje korzenie chrzanu.

Vilnius, tel. 62 80 08, 61 38 46.

Plon 2001

Uprzejmie zapraszamy na
Święto Plonów
rejonu wileńskiego,
do dworku Pikieliszki (gmina
rzeszańska)
29 września 2001 r. na godz.
11.00.

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Komunikat KG RP w Wilnie

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie uprzejmie informuje, że w dniu 23 września 2001 r. odbędą się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

W Konsulacie RP w Wilnie utworzono obwodową komisję wyborczą, obejmującą okręg konsularny KG — terytorium Republiki Litewskiej.

Obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, zamierzający wziąć udział w głosowaniu, proszeni są o zgłoszenie swego zamiaru w Konsulacie **do dnia 22 września 2001 r.** (osobiście, telefonicznie, telegraficznie — tel. 70 90 04, fax 70 90 09, kgpl@tdd.lt).

Wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, chcący wziąć udział w głosowaniu, proszeni są o przybycie (z ważnym paszportem RP) do placówki konsularnej RP — Wilno, ul. Smėlio 22 **w dniu 23 września 2001 r. w godzinach od 6.00 do 20.00.**

Konsul Generalny RP w Wilnie
prof. dr hab. Mieczysław Jackiewicz

Sprintem

• Nigeria pokonała Japonię 4:0, a Francja wygrała z USA 5:3 w meczach grupy B piłkarskich mistrzostw świata drużyn do lat 17, które rozgrywane są w Trynidadzie. W drugiej serii gier w grupie A piłkarze Trynidadu i Tobago przegrali z Australią 0:1, a Brazylia wygrała z Chorwacją 3:1.

• Australijka Anna Wilson-Milward zdobyła Puchar Świata w kolarstwie szosowym kobiet. Ostatni wyścig w sezonie – Rotterdam Tour – wygrała Niemka Judith Arndt. Końcowa klasyfikacja Pucharu Świata: 1. Anna Wilson-Milward (Australia) 324 pkt, 2. Mirjam Melchers (Holandia) 285, 3. Susanne Ljungskog (Szwecja) 240, 4. Fabiana Luperini (Włochy) 136, 5. Debby Mansveld (Holandia) 112, 6. Heid Van de Vijver (Belgia) 101, 7. Zinaida Stachurska (Białoruś) 91, 8. Petra Rossner (Niemcy) 86, 9. Judith Arndt (Niemcy) 85, 10. Edita Pučinskaitė (Litwa) 80.

• Prezydent Korei Południowej Kim De Dzung stał w kolejce po ostatnie bilety na przyszłoroczne finały piłkarskich mistrzostw świata, które kraj ten organizuje wspólnie z Japonią. Na poczęcie głównej w Seulu prezydent Kim kupił osiem biletów na dwa mecze. Według południowokoreańskiego komitetu organizacyjnego, w pierwszym dniu wolnej sprzedaży Koreańczycy kupili 50 tys. z ostatnich 390 tys. biletów. Wszystkie wejściówki na mecz otwarcia mistrzostw, który odbędzie się 31 maja 2002 roku w Seulu, zostały sprzedane w ciągu 18 minut.

• Piłkarze Glasgow Rangers nadal odmawiają wyjazdu do Dagestanu na mecz Pucharu UEFA, mimo iż władze sportowe nie zgodziły się na zmianę miejsca tego spotkania. Prezes Rangers, David Murray podkreślił, że kwestia bezpieczeństwa piłkarzy jest dla klubu najważniejsza. Europejska Unia Piłkarska odrzuciła prośbę Rangers o przeniesienie meczu do Moskwy.

• W meczu rewanżowym piłkarzy ręcznych w rozgrywkach o Puchar EHF „Lūšis-Akademikas” wygrał 30:24 z polską drużyną „Kolporter-Lider Market” Kielce. Do następnej rundy awansował jednak polski zespół, gdyż pierwszy mecz zakończył się wynikiem 26:35.

• W żeńskiej Eurolidze piłkarzek ręcznych mistrzyni Litwy „Eastcon AG” Wilno w meczu rewanżowym przegrały z drużyną Słowacką „Slovan Duslo” 23:26, ale awansowały do następnej rundy. Pierwszy mecz zakończył się zwycięstwem Litwinek 24:20. W drugiej rundzie „Eastcon AG” zmierzy się z duńskim zespołem „GOG Gudme”.

• W Eurolidze mężczyzn w piłce ręcznej mistrz Litwy „Granitas-Kausta” Kowno nie awansował do następnej rundy. W drugim meczu szczyptorniści z Kowna przegrali z czeskim zespołem „HBC Karvina” 20:23. Pierwszy mecz również wygrali Czesi 32:20. „Granitas-Kausta” grać teraz będzie o Puchar EHF, gdzie jego pierwszym przeciwnikiem będzie szwajcarska drużyna „Kadetten Schaffhausen”.

Euroliga koszykarzy bez „Lietuvos rytas”

Decydował jeden punkt

W niedzielę koszykarze „Lietuvos rytas” Wilno przegrali rewanżowy mecz w ramach eliminacji Euroligi z chorwackim zespołem „Croatia Osiguranje” Split – 71:88. Porażka ta oznacza, że stołeczni koszykarze nie zagrają w rundzie podstawowej tych rozgrywek. Pierwszy mecz Litwini wygrali – 87:71.

Punkty dla „Lietuvos rytas” zdobyli: Ramūnas Šiškauskas – 21, Arvydas Macijauskas – 13, Rimantas Kaukėnas – 11, Robertas Javtokas – 9 (12 zbiórek), Andrius Šlečas – 8, Kęstutis Šeštokas – 7, Artūras

Javtokas 2. Po odpadnięciu z rozgrywek Euroligi „Lietuvos rytas”, razem z 23 innymi drużynami, zagra w Pucharze Saporty. Litwini zostali wylosowani do grupy C, gdzie ich przeciwnikami będą „Anwil” Włocławek (Polska), „Region Wallone” Charleroi (Belgia), „Ricoch Astronauts” Amsterdam (Holandia), „Unix” Kazań (Rosja). Jako szósty zespół wpisany jest „Telekom” Bonn (Niemcy), ale pokonali oni w innym meczu barażowym do Euroligi „Darussafakę” (Turcja) 77:54. Pierwszy mecz tych drużyn zakończył się wynikiem – 94:81.

Montoya wygrał Grand Prix Włoch

Wielki dzień Kolumbijczyka



Za sprawą Montoyi po raz pierwszy w historii zagrano po zawodach Formuły 1 hymn kolumbijski dla zwycięzcy
Fot. EPA-ELTA

Kolumbijczyk Juan Pablo Montoya wygrał w niedzielę na torze w Monzy wyścig o Grand Prix Włoch, piętnastą eliminację mistrzostw świata w Formule 1.

Montoya trzykrotnie w tym sezonie zdobywał przed wyścigami Grand Prix „pole position”, ale dopiero we Włoszech potrafił to wykorzystać. Po raz pierwszy w historii zagrano po zawodach Formuły 1 hymn kolumbijski.

– To wielki dzień dla mnie. Jestem zachwycony zwycięstwem, tym, bardziej, że oglądał je mój ojciec – powiedział były mistrz amerykańskiej formuły CART.

Montoya prowadził niemal przez cały wyścig. Na krótko wyprzedził go Barrichello i Ralf Schumacher, ale stracili przewagę po przerwach w boksach technicznych.

W Monzy nie odbyła się przygotowywana wcześniej feta z okazji zdobycia przez Michaela Schumachera i stajnię Ferrari tytułów mistrzowskich. Zabawę odwołano po zamachach terrorystycznych w USA. Kierowcy startowali z żałobnymi opaskami, a reprezentanci Jordana jechali z flagami amerykańskimi, zastępującymi reklamy.

Przygnębienie wśród uczestników Grand Prix spotęgowała wiadomość o sobotniej tragedii w niemieckim Klettwitz, gdzie podczas zawodów formuły CART ciężko ranny został włoski kierowca Alex Zanardi. Kilka godzin po

wypadku Włochowi amputowano obie nogi, a jego stan zdrowia jest w dalszym ciągu krytyczny.

W Monzy zrezygnowano też z żelaznego punktu zawodów Formuły 1 – polewania się szampianem na podium przez trzech pierwszych kierowców.

Wyniki wyścigu o GP Włoch: 1. Juan Pablo Montoya (Williams-BMW) 1:16.58,493, 2. Rubens Barrichello (Ferrari) strata 5,175 s, 3. Ralf Schumacher (Williams-BMW) 17,135, 4. Michael Schumacher (Ferrari) 24,991, 5. Pedro de la Rosa (Jaguar) 1.14,984, 6. Jacques Villeneuve (BAR-Honda) 1.22,469, 7. Kimi Raikkonen (Sauber-Petronas) 1.23,107, 8. Jean Alesi (Jordan-Honda) 1 okrążenie, 9. Olivier Panis (BAR-Honda), 10. Giancarlo Fisichella (Benetton-Renault), 11. Nick Heidfeld (Sauber-Petronas), 12. Tommaso Enge (Prost-Acer), 13. Fernando Alonso (Minardi-European) 2 okrążenia.

Klasyfikacja MŚ kierowców: 1. Michael Schumacher 107 pkt, 2. David Coulthard 57, 3. Rubens Barrichello 54, 4. Ralf Schumacher 48, 5. Juan Pablo Montoya 25, 6. Mika Hakkinen 24, 7. Jacques Villeneuve 12, 8. Nick Heidfeld 11, 9. Jarno Trulli, Kimi Raikkonen po 9.

Klasyfikacja MŚ konstruktorów: 1. Ferrari 161 pkt, 2. McLaren-Mercedes 81, 3. Williams-BMW 76, 4. Sauber-Petronas 20, 5. BAR-Honda 17, 6. Jordan-Honda 16, 7. Benetton-Renault 10, 8. Jaguar 7, 9. Prost-Acer 4, 10. Arrows-Asiatech 1.

Pierwsza porażka litewskich koszykarek

Wyrównane mistrzostwa

Litewskie koszykarki doznały pierwszej porażki na odbywających się we Francji Mistrzostwach Europy. Litwinki musiały uznać wyższość rywalk z Rosji – 70:78.

Reprezentantki Litwy w dwóch poprzednich spotkaniach odniosły zwycięstwa. W pierwszym meczu pokonały – 78:75, debiutującą na mistrzostwach drużynę Grecji.

– Mecz mieliśmy trudny z punktu widzenia psychologicznego, ponieważ był on pierwszy na mistrzostwach. Zagraliśmy nie najlepsze spotkanie, a gra greckiego zespołu sprawia niezłe wrażenia – powiedział po meczu trener reprezentacji Litwy Vydas Gentvilas.

W drugim meczu Litwinki pokonały drużynę Czech – 82:80. W trzeciej kwarcie nasza ekipa narodowa prowadziła już 16 punktami.

– Dziewczyny za wcześnie uwierzyły w zwycięstwo i parę razy straciły piłkę, a przeciwniczki przeprowadziły szybkie kontry – stwierdził Vydas Gentvilas. – Dobrze, że w końcówce znakomicie zagrała Lina Dambrauskaitė.

Prócz niej, trener wyróżnił Irenę Baranauskaitė i Linę Brazdeikytė.

Mistrzostwa Europy siatkarki

Laury dla Jugosławii

Jugosławia pokonała w Ostrawie Włochy 3:0 (25:21, 25:18, 25:20) w finale mistrzostw Europy siatkarki.

Finałowy mecz trwał 1 godzinę i 14 minut. Przed jego rozpoczęciem zawodnicy i widzowie minutą ciszy uczcili pamięć ofiar ataku terrorystycznego w Nowym Jorku.

Broniący tytułu Włosi praktycznie ani przez moment nie zagrozili mistrzom olimpijskim w Sydney. W pierwszym secie Jugosłowianie prowadzili już 17:11. Włosi jeszcze raz w tym secie poderwali się do walki i doprowadzili nawet do remisu 21:21. Jednak w końcówce Nikola Grbic i jego koledzy z niebywałą lekkością zdobyli cztery potrzebne punkty.

Drugi set został praktycznie rozstrzygnięty po pierwszej przerwie technicznej, gdy Jugosłowianie ob-

jęli prowadzenie 8:3. W pewnym momencie mieli już oni 9 punktów przewagi (20:11). Włosi byli bezsilni wobec bloku, zagrywki i ataków rywali.

Set trzeci miał podobny przebieg jak dwa poprzednie. Włosi po drugiej przerwie technicznej, przegrywając 12:16, spróbowali raz jeszcze odwrócić losy. Zmniejszyli rozmiar porażki do 16:18, lecz najlepszą odpowiedzią Jugosłowian była potężna zagrywka Gorana Vujevica, po której ścięło z nóg włoskiego libero Mirko Corsano.

Wyniki niedzielnych spotkań: Finał: Jugosławia – Włochy 3:0 (25:21, 25:18, 25:20); o 3. miejsce: Rosja – Czechy 3:2 (18:25, 25:15, 21:25, 25:22, 15:12); o 5. miejsce: Polska – Bułgaria 3:2 (25:27, 27:25, 25:21, 25:22, 15:11); o 7. miejsce: Francja – Holandia 3:1 (25:18, 18:25, 25:22, 26:24).

Wyniki:
Grupa A: Francja – Rumunia 91:52, Jugosławia – Ukraina 83:62, Hiszpania – Polska 78:68, Francja – Jugosławia 88:67, Hiszpania – Ukraina 93:65, Polska – Rumunia 76:55, Hiszpania – Rumunia 83:61, Francja – Ukraina 84:71, Polska – Jugosławia 83:66.

Grupa B: Litwa – Grecja 78:75, Węgry – Rosja 65:61, Słowacja – Czechy 85:70, Litwa – Czechy 82:80, Węgry – Słowacja 61:56, Rosja – Grecja 80:35, Czechy – Węgry 57:55, Rosja – Litwa 78:70, Słowacja – Grecja 81:74.

Wypadek w wyścigach serii CART

Alex walczy o życie

Włoski kierowca Alex Zanardi, który uległ wypadkowi podczas sobotnich wyścigów formuły CART na niemieckim torze w Klettwitz, walczy o życie w jednej z klinik berlińskich.

– W dalszym ciągu istnieje zagrożenie jego życia. Stan zdrowia Zanardiego nie poprawił się i można go opisać jako krytyczny, ale stabilny – powiedział w poniedziałek dr Walter Schaffartzik.

W sobotę w Klettwitz rozgrywano pierwszy w Europie wyścig amerykańskich mistrzostw CART. Na 143. okrążeniu bolid Zanardiego, wyjeżdżający z boks technicznego, został silnie uderzony przez

auto Kanadyjczyka Alexa Taglianiego (Ford-Cosworth-Reynard). W makabrycznym wypadku Zanardi doznał zmiążdżenia obu nóg, które mu kilka godzin później amputowano.

Alex Zanardi należał do grona najlepszych kierowców formuły CART. W 1997 i 98 roku wygrał klasyfikację generalną mistrzostw. W latach 1991-94 i w 1999 roku startował także w Formule 1, jednak bez powodzenia. Jego największym osiągnięciem było zajęcie szóstego miejsca w Grand Prix Brazylii w 1993 roku. W tym samym roku przeżył bardzo groźny wypadek w Formule 1.

NHL

Petr Nedved podpisał kontrakt

Czeski hokeista Petr Nedved zawarł, na cztery lata, nowy kontrakt z klubem NHL - New York Rangers.

Szczegóły finansowe umowy nie zostały ujawnione.

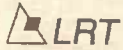
Nedved ma podpisać kontrakt za kilka dni. Nie wiadomo jednak, kiedy będzie mógł odlecieć do

USA. Na razie gra w zespole z Liberca, w czeskiej pierwszej lidze. Petr Nedved w NHL występował także w zespołach Pittsburgh Penguins, Vancouver Canucks, St. Louis Blues.

W minionym sezonie zdobył dla Rangers 32 bramki.



WTOREK 18. IX



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „Teletubbies”
8.30 S. „Walc losu”
16.00 Podróże
16.30 Zdrowie
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 S. „Nasz Charles”
17.55 Lekcja jęz. litewskiego
18.00 Wiadomości
18.10 S. „Klan” (2)
18.40 S. „Teletubbies”
19.05 S. „Walc losu”
19.30 Formuła sukcesu. Program V. Preidyte
20.00 W kierunku Europy
20.30 Panorama
21.10 Loteria „Perlas”
21.15 Mistrzostwa Europy w koszykówce kobiet.
Litwa – Węgry
22.45 Film dok.
23.00 Dziennik wieczorny
23.15 Okres twórczy
23.45 W kręgu kultury etnicznej



5.58 Poranne koło
7.45 Wiadomości rowerowe
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.30 S. „Cena miłości”
9.20 S. „Piątka”
10.15 S. „Królowa mieczów”
11.05 S. „Tropikalny upał”
12.00 Kuchnia pani Grażyny
12.30 Komedia „Policjant z Beverly Hills”
14.30 Dom marzeń
15.00 Filmy dla dzieci
15.50 S. „Kochana Lucy”
16.15 S. „Bez domu jest źle”
16.45 S. „Cena miłości”
17.45 S. „Róża pustyni”
18.45 Wiadomości
19.15 Nurty
20.15 Wiadomości rowerowe
20.30 Wielkie mistrzostwa „Senukai”
20.40 S. „Sąsiedzi”
21.05 Nos
22.00 Wiadomości
22.20 S. „Izba przyjęć”
23.20 Ścisłe tajne
23.45 Telewizja Zbigniewa
0.10 NKTV



5.55 Program muz.
6.50 Krwawa fala
7.05 Przekrój
7.20 Program Matulevičiusa
7.50 Herbata z cytryną. Program nie tylko dla kobiet
8.20 S. „Zorro”
8.45 S. „Fiorella”
9.30 S. „Pokemon”
9.55 S. „Valeria”
10.45 S. „Milosne sidla”
11.25 S. „Viper”
12.15 Komedia „Zagraj jeszcze raz, Samie”
13.45 S. „Smak śniegu” (1)

– Litwa, 2001
14.50 Narodowe właściwości grzybobrania
15.00 Program muz.
16.00 S. „Smok Castillo”
16.25 S. „Zorro”
16.50 S. „Valeria”
17.40 S. „Fiorella”
18.25 S. „Milosne sidla”
19.15 Dzisiaj
19.50 Krwawa fala
20.10 Film krym. „Śledztwo trwa”
20.40 Film fab. „Jude”
22.45 S. „Viper”
23.35 Krwawa fala
23.50 Wiadomości
23.55 Przekrój
0.05 Film fant. „Czerwonowłosa Sonja” – USA, 1985



7.00 S. „Garfield i przyjaciele”
7.25 Bez tabu
7.50 S. „Catalina i Sebastian”
8.40 S. „Urocy i dzielni”
9.05 S. „Melrose Place”
9.50 S. „Beverly Hills, 90210”
10.45 S. „Niebo Afryki”
11.10 S. „Cobra-11”
12.05 S. „Tajemniczy świat Alex Mack”
12.25 S. „Blossom”
12.50 S. „Witaj, wuju doktorze”
13.35 S. „Południowy park”
14.00 S. „Felicity”
14.45 S. „Brzydkie kaczątko”
15.15 S. „Garfield i przyjaciele”
15.40 S. „Beverly Hills, 90210”
16.30 S. „Melrose Place”
17.20 S. „Urocy i dzielni”
17.50 S. „Catalina i Sebastian”
18.45 Wiadomości
19.10 Bez tabu
19.45 Film dok. „Reflektory”
20.20 S. „Cobra-11”
21.10 TV „Lietuvos rytas”
22.15 Wiadomości
22.30 S. „X-Files”
23.20 S. „Złota rączka”
23.45 Proces. Sektor X. Program publ.



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
8.50 Sportowy tydzień
9.10 Film fab. „Tarantella”
10.35 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”
12.20 „Itogo”
13.00 Z Moskwy
13.30 S. „Bandycki Petersburg” (1)
14.30 Film fab. „Sprawa Rumiancewa”
17.00 Z Moskwy
17.45 Dla rybaków
18.30 Z Wilna
19.00 Budownictwo
19.35 Stolica
20.00 Puls Wilna
20.35 Zgąście światło
20.45 Patrol drogowy
21.00 Granice
21.40 S. „Bandycki Petersburg”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. serialu
23.05 S. „Śledztwo

prowadzą znawcy”



8.10 S. „Milady”
9.00 Studio prawnicze
9.30 Film fab. „Kapitan Frak” (1)
17.25 Film anim.
17.35 S. „Milady”
18.25 Oferta
18.30 Gwóźdź
19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
19.55 Oferta
20.00 Bądźmy zdrowi
20.30 Kroniki wileńskie
21.00 Komputery
21.30 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
22.15 Film fab. „Kapitan Frak” (2)



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
9.10 Panorama śmiechu
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
13.45 S. „Wieżnia zamku II”
15.00 S. „Wielkie pranie”
16.00 Wiadomości
16.20 Dzikie gwiazdy Hollywoodu
16.50 S. „Ziemia miłości”
17.50 S. „Luna”
19.00 Czas
19.40 Komedia „Niepoprawny kłamca”
21.10 Specjalny reportaż
21.30 Wiadomości
21.55 Cywilizacja
22.25 Komedia „Żołnierz z terakoty”



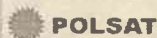
7.00 Wiadomości
7.15 Moja rodzina
8.10 Rozmowy o zwierzętach
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Ekspertyza RTR
16.00 S. „Powrót do Edemu”
17.00 S. „Złodziejka”
18.00 Wiadomości
18.35 Czas lokalny
18.55 Film akcji „Zwykli podejrzani”
21.00 Wiadomości
21.30 Czas lokalny. Z Moskwy
21.40 Tragikomedia „Towarzysze podróży”



6.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości o 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Od A do Z: Wojciech Młynarski
7.45 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.15 Kawa czy herbata
8.40 „Klan” – telenowela
9.05 Wyprawy z Azymutem
9.25 Zabawy językiem polskim
9.50 Z dziecięcej półki
10.00 S. komed.

„Zmiennicy”
11.00 Ze sztuką na ty
12.00 Wiadomości
12.10 Pasterskie granie i śpiewanie
12.30 Teatr surrealistyczny
12.50 „Spot” – film dok.
13.10 „Klan” – telenowela
13.35 Sportowy tydzień
14.25 Dolhobrody – reportaż
14.45 Katalog zabytków
15.00 Wiadomości
15.10 Chrzęszcz brzmi w trzcinie – program porad.
15.30 Benefis Stanisława Lema
16.20 Kraj sportowców
16.30 Starowiery, czyli wierność tradycji – reportaż

17.00 Teleexpress
17.20 Lider – AWSP
17.30 Wyprawy z Azymutem
17.50 S. „Awantura o Basię”
18.20 Teleokazja
18.35 „Klan” – telenowela
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 S. „Sukces”
20.30 Forum Polonijne
21.15 Katalog zabytków
21.30 Programy Komitetów Wyborczych
22.10 Anima – program Jerzego Armaty
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Studio Wyborcze Jedynki – KW PSL
0.00 „24 dni” – film dok.
0.30 Monitor Wiadomości

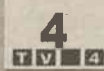


6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. „Pokemon”
7.25 S. „Power Rangers”
7.50 S. obycz. „Jezioro marzeń”
8.45 S. „Cud miłości”
9.40 S. „Rod miłości”
10.35 S. obycz. „Po prostu miłość”
11.30 Macie, co chcecie
12.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
12.30 Chciwość, czyli żądza pieniądza
13.30 Idź na całość 4 x 4
14.30 4 x 4
15.00 S. „Batman dwadzieścia lat później”
15.30 Informacje
15.50 S. anim. „Pokemon”
16.15 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
16.45 S. przygod. „Xena, wojownicza księżniczka”
17.40 S. „Cud miłości”
18.35 Informacje + Publicystyka
18.55 Sport
19.05 S. obycz.

„Dziki księżyc”
20.00 S. obycz. „Adam i Ewa”
20.30 S. obycz. „Rodzina zastępcza”
21.05 „Życie mniej zwyczajne” – komediodramat
21.30 Losowanie LOTTO
23.05 Informacje i biznes informacja
23.25 Prognoza pogody
23.30 Polityczne graffiti
23.45 Skrót Ligi Mistrzów
0.50 Na każdy temat
1.55 Muzyka na bis



6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
9.35 Teleshopping
10.10 „Trzy rązy Zofia” – telenowela
11.00 „Perla” – telenowela
11.45 Śmiej się razem z nami
12.15 Teleshopping
13.15 S. komed. „Nie z tego świata”
13.45 S. „Czy boisz się ciemności?”
14.15 Gra w przeboje
14.45 „Trzy rązy Zofia” – telenowela
15.35 Odjazdowe kreskówki
18.00 S. „Czy boisz się ciemności?”
18.30 S. sensac. „Żar tropików”
19.30 S. komed. „Nie z tego świata”
20.00 „Rodzina Beanów” – film obycz.
21.50 „Droga do Wellville” – komedia
24.00 S. sensac. „Żar tropików”
1.00 „Rodzina Beanów” – film obycz.
2.35 „Droga do Wellville” – komedia
4.30 Teleshopping



6.00 Strefa P – program muz.
6.35 Supergol
7.05 Muzyczne listy
7.50 S. „Eek! stravaganza”
8.20 S. „Dungeons and Dragons” – dla dzieci
8.50 Program pub. „Gladiatorzy” – reality show
9.20 „Gladiatorzy” – reality show
10.20 S. sensac. „Na Południe”
11.20 S. akcji „Podwójna gra”
12.20 S. fantast. „Star Trek: Voyager”
13.20 Supergol
13.50 Super VIP
14.20 Strefa P
14.45 Muzyczne listy

15.45 S. „Eek! stravaganza”
16.15 S. „Dungeons and Dragons” – dla dzieci
16.45 „Gladiatorzy” – reality show
17.30 Dziennik
17.45 Program pub.
18.00 S. sensac. „Na granicy prawa”
19.00 „Gladiatorzy” – reality show
20.00 S. „Bieg po szmal”
20.30 Mecz
21.30 Dziennik
21.45 Mecz
22.45 S. komed. „Family Guy 2”
23.15 „Gladiatorzy” – reality show
24.00 „Nowojorscy nędznicy” – dramat
1.40 Muzyczne listy
2.40 Muzyczny VIP



6.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Teleskopy
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Kawa czy herbata
8.45 S. anim. „Stinky i Jake”
9.10 Dźwiękogra i języka
9.30 A Psik
10.00 S. „Hornblower”
10.50 Teleskopy
11.10 Perypetie ze zdrowiem
11.40 S. „Ups and Downs”
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Do Unii
12.45 „Klan” – telenowela
13.15 Dom Muratora
13.35 Teleskopy
13.50 Współcześni wojownicy
14.25 Katalog zabytków
14.35 Pomorskie pejzaże historyczne
15.00 Wiadomości
15.10 Kwadrat
15.25 S. „Klasa na obcasach”
16.00 S. „Moda na sukces”
16.25 Programy Komitetów Wyborczych
17.00 Teleexpress
17.20 Liderzy – AWSP
17.35 „Klan” – telenowela
18.05 Programy Komitetów Wyborczych
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.01 Pogoda
20.10 S. „J. A. G. Wojskowe Biuro Śledcze”
21.00 „Serce z węgla” – telenowela
21.30 Studio Wyborcze Jedynki: KW PSL
22.30 Monitor Wiadomości
22.45 Sportowe flesz
22.55 „Czule słówka” – film fab.

RTR



21.40

Towarzysze podróży

Tragikomedia, USA, 1997, reż. Mark Pellington. Dwoje młodych ludzi przeszło koszmar wojny i straciło sporo towarzyszy broni, a teraz powraca do domu. Ganner jest urodzonym lowelase, a Sonny – zagrożonym w swych myślach spokojnym młodzieńcem. Okazuje się jednak, że ci całkiem odmienni ludzie mają jednakowe przekonania, wspólne ideały, podobne priorytety. Między nimi rodzi się prawdziwa męska przyjaźń.

ORT



19.40

Niepoprawny kłamca

Komedia, Rosja, 1973, reż. Wilen Azarow, wyk. Georgij Wiclin, Inna Makarowa. Jest to opowieść o dobrym fryzjerze, któremu nikt nie wierzy, gdy się usprawiedliwia ze swych spóźnień. Rzeczywiście ciągle przytrafia mu się coś niezwykłego: albo obiad u Emira Burutanli, albo spotkanie z Edytą Plechą.

Serwis
MIKROBUSÓW
ciężarówek i samochodów osobowych



1. Sprawdzanie i remont hamulców (stanowisko jak w punktach Przeglądu Technicznego)
2. Sprawdzanie podwozi i układu kierowniczego na stanowisku diagnostycznym
3. Naprawa podwozi i układu kierowniczego
4. Komputerowe ustawianie kół z zastosowaniem lasera
5. Remont bieżący i kapitalny silników wysokoprężnych
6. Mierzenie sprężenia w silnikach
7. Sprawdzanie i wymiana wtryskiwaczy do silników wysokoprężnych
8. Naprawa rozruszników i prądnic
9. Wymiana tłumików
10. Regulowanie świateł
11. Montowanie, wyważanie i naprawa opon
12. Wymiana oleju

Tel.: 62 75 85. 62 85 21

Godziny pracy:

8-21 8-22 8-22 8-22 8-22 8-21

Przelotne deszcze

Dzisiaj na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami, przelotne deszcze, lokalne burze. Wiatr południowo-wschodni, wschodni, 7-12 m/sek.

Temperatura w nocy 8-13, w dzień 17-22 stopni ciepła.

W środę lokalne deszcze.

Temperatura w nocy 8-13, w dzień 17-22 stopnie.



Jakościowe litewskie krzesła biurowe



Przybędziemy do dowolnej miejscowości na Litwie

Svitrigailos g. 13/42, Savanorių pr. 91, Mijūgė g. 91,
Vilnius, Kaunas, Klaipėda
tel. 338974 tel. 221206 tel. 482177

GURDA
www.gurda.lt

Kalendarium

* Wtorek (18. IX) jest 261 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 104 dni.

* Znak Zodiaku – Panna.

* Imieniny: Irmy, Józefa, Stanisława.

* Wschód Słońca – 5.57, zachód – 18.28. Długość dnia 12 godz. 31 min.

* Księżyc. Nów – od 17 września.

Wyniki losowania z dnia 15 09 2001

07 10 12 16 20 22 23 24 25 32
39 40 45 47 49 52 53 54 59 60

06 11 13 14 15 26 + 22

6 liczb - 207194 Lt, 5+1 liczb - 8877 Lt,
5 liczb - 342 Lt, 4+1 liczby - 70 Lt,
4 liczby - 19 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt

Wyniki losowania z dnia 16 09 2001

10 39 45 53 28 04 40 64 29 44 65 38 48 11
07 21 61 37 12 43 03 42 69 63 75 14 51

07 60 41 06 74 50 72 31 19 (cztery kąty),
07 08 32 18 (biała), 34 68 13 73 33 (przekątne)

55 58 08 05 20 49 28 (cała tabela)

Wygrana cztery kąty - 2 Lt, linia - 5 Lt,
przekątne - 35 Lt, cała tabela - 65780 Lt.

Nagrody dodatkowe:

samochód „Suzuki Alto” - los 0418965,
samochód „Skoda Fabia” - los 0111300,
50000 Lt, los 0380621, pralka - 0201924,
zaproszenia - losy 009*683, 004*447, 008*312

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 18 września 2001 r.

Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7184
Dolar australijski	2,0464
1000 rubli białoruskich	2,7155
Korona czeska	0,1085
Korona duńska	0,4996
Funt brytyjski	5,9060
Korona estońska	0,2377
100 jenów japońskich	3,3963
Dolar kanadyjski	2,5486
Łat litewski	6,5062
Złoty polski	0,9422
Korona norweska	0,4628
Rubel rosyjski	0,1358
Korona szwedzka	0,3846
Frank szwajcarski	2,4988
100 tys. lir tureckich	2,6059
Griwna ukraińska	0,7489
100 forintów węgierskich	1,4443
10 tys. lei rumuńskich	1,3231

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych państw
strefy euro

jednostki waluty narodowej
za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy
konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

"Kurier Wileński" –
w każdym polskim domu

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	2 mies.	3 mies.
20 Lt	40 Lt	60 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów
i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	2 mies.	3 mies.
17 Lt	34 Lt	51 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	2 mies.	3 mies.
5 Lt	10 Lt	15 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować
w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach
"Elephas" (Olandy 3), "Księgarnia
na Rudnickiej" (Rudininkų 20).

Wydanie codzienne
w redakcji

1 mies.	2 mies.	3 mies.	1 mies.	2 mies.	3 mies.
14 Lt	28 Lt	42 Lt	3 Lt	26 Lt	39 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.	3 mies.	1 mies.	2 mies.	3 mies.
65 PLN	130 PLN	195 PLN	24 PLN	48 PLN	72 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr. 12401848-07711150-2700-401112-001-0000,
VšĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne wydanie magazynowe

1 mies.	2 mies.	3 mies.	1 mies.	2 mies.	3 mies.
15 USD	30 USD	45 USD	6 USD	12 USD	18 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas,
Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VšĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję:
fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

DROBNE

Kupię dokumenty na zwrot ziemi w Wilnie (do 1 ha). Tel. 30 04 10 (w dzień), 46 35 68 (wieczorem), 8 298 88127.

Pomagam w nauce uczniom klas początkowych. Tel. 79 36 74.

Tłumaczę teksty z jęz. litewskiego na polski i z polskiego na litewski. Tel. 79 36 74.

Kobieta poszukuje pracy jako opiekunka dziecka. Tel. 79 36 74.

Kupię las. Vilnius, tel. 77 18 25, 8 287 54915.

TAXI

tel.: (370-2) 22 88 88; 006

Nowe samochody
Obsługa po polsku



Emerytka, Polka, znająca jęz. rosyjski i litewski, poszukuje pracy niani. Vilnius, tel. 46 58 94.

Główna księgowa poszukuje pracy (doświadczenie, komputer, jęz. litewski, polski, rosyjski). Vilnius, tel. 40 50 77.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych. Vilnius, tel. 77 86 43 (od godz. 9.00 do 17.00 w dni pracy), 8 298 41237 (wieczorem, w dni wolne).

Docent, doktor nauk medycznych I. Bičkuvienė leczy schorzenia naczyń krwionośnych mózgu i systemu nerwowego. Klinika V. Kamarauskasa. Vilnius, Šiaulių 5-9, tel. 62 15 28, 62 67 15.

Sprzedajemy

żyto – nasienne, paszowe;
jęczmień – nasienny, paszowy;
ziemniaki – spożywcze, nasienne, paszowe
groch, lubin.
Możemy dostarczyć na miejsce.
Tel. (8-22) 645 354
Tel. kom. 8-299 25413
8-299 25372

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przelać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynų 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER
WILEŃSKI

Wydawca
VšĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)
Adres: Birbynų g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLJON"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik – zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska – stolica, Danuta Kamilewicz – "Pocopotek", Paweł Kohak, Stanisław Tarasiewicz – polityka, Sabina Juchniewicz – zdrowie, Irena Litwin – praworządność, Andrzej Lakis – sport, Irena Mikulewicz – "Samo życie", Andrzej Pukszo – kultura, Julitta Tryk – gospo.arka, Anna Bartoszewicz – "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).
Jadwiga Podmostko – korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz – korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz – korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska – korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepaniak – korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz – fotoreporter (tel. 60 84 48).
Wanda Zajackowska – sekretarz redakcji, Marian Sipowicz – zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė – łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz – promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszca – reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz – kolportaż – prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).
Materiałów nie zamówionych reklakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiuścacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Irena Mikulewicz

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt
tel. 60 84 44 fax. 60 84 45